GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

WTOREK 14 STYCZNIA 2003 roku
TEL./FAKS 597 450 252
nr 5
CENA 6 Kč

O rządowej wizycie w polskich szkołach na Zaolziu
Dziś PSP w Hawierzowie-Błędowicach, Cierlicku, Trzyńcu, Nydku i Wędryni
Strona 3

Z. Hierowski o ks. O. Zawiszy
JEMIOŁA
DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY
Strona 5

»Izerska pięćdziesiątka«: Dobra lokata Tadeusza Fójcika
Strona 8

O FOTEL PREZYDENTA ZABIEGA NA RAZIE CZWÓRKA KANDYDATÓW

Jutro pierwsze głosowanie

PRAGA (r) - Jutro o godz. 10.00 w Sali Hiszpańskiej na Zamku Praskim zgromadzi się 200 posłów i 81 senatorów. Rozpoczną się wybory prezydenta RC - następcy Václava Havla.

Na razie trudno przewidzieć, jak wypadnie to pierwsze głosowanie. Nie wiadomo też, czy parlamentarzyści głosować będą jawnie, czy też wybory będą tajne - wszystkie partie polityczne opowiadają się raczej za głosowaniem tajnym. O głosy posłów i senatorów zabiegać będzie czwórka kandydatów - Petr Pithart, Jaroslav Bureš, Václav Klaus i Miroslav Kříženecký.

Aby wygrać już w pierwszej turze głosowania, kandydat otrzymać musiałby 101 głosów w Izbie Poselskiej i co najmniej 41 głosów w Senacie. Najprawdopodobniej dojdzie zatem do drugiej tury głosowania. O głosy ubiegać się w niej będą zapewne dwaj „finaliści" - kandydat, który zgromadził najwięcej głosów w Izbie Poselskiej i ten, który miał największe poparcie w Senacie. Teoretycznie do drugiej tury przejść może więc jeden kandydat. Istnieje prawdopodobieństwo, że drugie głosowanie przebiegnie w środę bezpośrednio po pierwszej turze. Zgodnie z ustawą, poszczególne głosowania dzielić może jednak nawet 14 dni. Jeżeli prezydenta nie wyłoni ani trzecie głosowanie, wybory „startują" od początku. W tej chwili stawać mogą do nich nowi kandydaci - w tym wypadku np. Miloš Zeman. Aby uzyskać nominację, wystarczy zebrać podpisy dziesięciu posłów lub senatorów. Owe „drugie wybory" niekoniecznie odbywać się muszą w parlamencie, w grę wchodzić mogą - w wypadku, że politycy dojdą w tej sprawie do porozumienia - wybory bezpośrednie. Wtedy prezydenta wybieraliby wszyscy uprawnieni do głosowania obywatele.

Jeżeli parlament nie zdoła wybrać drugiego prezydenta Republiki Czeskiej do 3 lutego, kiedy kończy się kadencja Václava Havla, większość uprawnień głowy państwa przeszłaby - według ustawy - na premiera i przewodniczącego Izby Poselskiej. Vladimír Špidla w tej sytuacji zostałby naczelnym dowódcą sił zbrojnych, przyznawałby odznaczenia państwowe, mianowałby sędziów, w jego kompetencjach byłoby też np. ogłoszenie amnestii. Z kolei Lubomír Zaorálek już w maju musiałby wybrać na okres następnych dziesięciu lat większość nowych sędziów Sądu Konstytucyjnego. Nikt jednak nie mógłby w kraju pozbawionym władzy prezydenckiej ogłosić przedterminowych wyborów parlamentarnych, ani Zaorálek, ani Špidla nie mogliby też udzielać aktów łaski skazanym. Stan taki trwać mógłby kilka miesięcy - bezpośrednich wyborów prezydenckich należałoby się spodziewać nie wcześniej, niż jesienią tego roku.

▲ *Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy grała również w niedzielę w Ustroniu.* *Fot. WOJCIECH TRZCIONKA - „Dziennik Zachodni"*

■ PYTANIE DO...

Petra Mareša,

wicepremiera RC, przewodniczącego Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych:

■ ■ Co pan sądzi o tym, że polska mniejszość narodowa nie ma jeszcze w naszym kraju w telewizji publicznej programu w swoim języku?

- Tego rodzaju emisje należą do kanonu telewizji publicznej. Brak programów, na które jest zapotrzebowanie, nie dotyczy tylko mniejszości polskiej czy romskiej, można także odnieść to do programów o położeniu kobiet czy sytuacji w Europie. Od razu widać różnicę, jaka istnieje między publicznym radiem a telewizją. To, że nie istnieje program w języku mniejszości, to źle. Wzorem mojego poprzednika Pavla Rychetskiego zwróciłem się w tej sprawie do kierownictwa Czeskiej Telewizji. Wydaje mi się, że po zmianach personalnych telewizja podchodzi do tego zagadnienia z większym wyczuciem. Studio ostrawskie wydaje się najbardziej przychylne temu pomysłowi. Kierownictwo telewizji miałoby przedstawić nam swoją koncepcję w tej sprawie. **(mro)**

■ POGODA

WTOREK - Zachmurzenie duże, opady śniegu i deszczu ze śniegiem. Temp. w dzień 3 do 6 st., nocą od -1 do 3 st. C.

ŚRODA - Mgły i mżawka, lokalnie możliwa gołoledź. Temp. w dzień od 3 do 7 st., nocą od -3 do 1 st. C.

ISSN 1212-4222

Idziemy z dzieckiem do zapisów

WPISY W POLSKICH SZKOŁACH W ŚWIETLE OCZEKIWAŃ RODZICÓW I PEDAGOGÓW

REGION (sch) - Od jutra również w 28 polskich szkołach podstawowych na Zaolziu rozpoczną się zapisy dzieci do klas pierwszych.

Rodzice poprowadzą swoje pociechy po raz pierwszy do szkolnej klasy z pewnymi oczekiwaniami, które będą tym większe, im lepszą ma szkoła sławę oraz im bardziej nagłaśniane są jej osiągnięcia. Od pierwszego nauczyciela będą oczekiwać profesjonalizmu, poprawnej polszczyzny z nienaganną dykcją, a w przypadku mniej licznych klas również daleko posuniętego indywidualnego podejścia do ucznia. Pracujący zawodowo rodzice będą się ponadto spodziewać szerokiej oferty szkolnych kółek zainteresowań oraz prężnie działającej świetlicy szkolnej. W dyrektorze zaś szukać będą swoistego łącznika między gronem pedagogicznym a ciałem rodzicielskim, jakim jest chyba we wszystkich szkołach bez wyjątku koło Macierzy Szkolnej. A ponadto nieskalanego autorytetu, świetnego organizatora oraz dyplomaty, zarówno, gdy chodzić będzie o problemy wewnątrzszkolne na linii uczeń - nauczyciel - rodzic, jak i o tworzenie zewnętrznej wizji szkoły na linii szkoła jako samodzielny podmiot prawny, a urząd miejski lub gminny.

Z konkretnymi oczekiwaniami zasiądą w dniu zapisów za katedrami klas pierwszych również pedagodzy - nauczyciele oraz dyrektorzy. Od adepta na pierwszaka oczekiwać będą podstawowych umiejętności i elementarnej wiedzy zdobytej w przedszkolu. Ze strony rodziców spodziewać się będą chęci współpracy ze szkołą, wpajania dziecku szacunku wobec nauczycieli, a także zdroworozsądkowej oceny możliwości oraz zdolności swojej pociechy.

Mogą też mieć rodzice określone obawy dotyczące nie tylko przyszłych wyników w nauce i w pracy pozalekcyjnej dziecka, lecz - co głównie uwypukla się już w przypadku podejmowania decyzji o zapisie dziecka do polskiego przedszkola w małżeństwach mieszanych - perspektyw najbliższej miejscu zamieszkania polskiej szkoły.

Dziś, w kontekście deklarowanego przez ministerstwo szkolnictwa RC obniżenia limitów uczniów w szkołach podstawowych, średnich oraz dzieci w przedszkolach, owe obawy z rzekomo „nieodwracalnej konieczności zamknięcia miejscowego polskiego przedszkola lub szkoły właśnie z uwagi na brak uczniów" tracą na aktualności. Raczej tracą wymówką, usprawiedliwieniem wyboru „łatwiejszej" drogi, który póki co, jeszcze do 15 lutego, kiedy to dobiegnie końca termin wpisów, warto zrewidować.

Jan Matula dyrektorem »ČSM«

STONAWA (r) - Jak podała prasa branżowa, z dniem 1 stycznia 2003 r. nowym dyrektorem stonawskiej Kopalni „ČSM" został Jan Matula, który zmienił na tym stanowisku Stanislava Otáhala. Dyrektor Matula jest jednocześnie przewodniczącym prezydium spółki akcyjnej „ČMD" (kopalnie czeskomorawskie) z siedzibą w Stonawie oraz przewodniczącym rad nadzorczych spółek akcyjnych OKD, HBZS i DPB „Paskov".

W ub. roku Kopalnia „ČSM" wykazała deficyt w zakresie wydobycia węgla w wysokości 149 tys. ton. Natomiast w tym roku załoga tego kompleksu wydobywczego ma wydobyć 2,3 mln ton węgla oraz wydrążyć 19 660 metrów korytarzy dołowych.

W POLSCE GRAŁA WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Kwestowało 120 tys. wolontariuszy

WARSZAWA - Ponad 30 milionów złotych zebrano w ub. weekend podczas XI Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Orkiestra grała, kwestując na sprzęt dla oddziałów niemowlęcych i młodszych dzieci. Po godz. 22 na internetowej stronie Orkiestry widniała kwota 13 mln 219 tys. 251 zł 30 gr.

Pieniądze zbierało w tym roku 120 tys. wolontariuszy zorganizowanych w 1050 sztabach. Imprezy, festyny, aukcje z okazji WOŚP odbywają się w całej Polsce. Centrum akcji w niedzielę o godz. 20.00 przeniosło się ze studia Telewizji Polskiej pod Pałac Kultury i Nauki w Warszawie, gdzie pofrunęło „Światełko do Nieba" czyli pozdrowienia dla dobrych aniołów.

Do studia TVP w Warszawie, gdzie mieścił się główny sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, przyszło wiele osób, które kwestowały w całej Polsce oraz ci, którzy w jakikolwiek sposób mogli wspomóc Fundację przez własną pracę. Orkiestrowe studio TVP odwiedziło kilka tysięcy osób.

Aukcje serduszek w internecie przyniosły do niedzieli wieczór ok. 1,6 mln zł. Najwyższa oferta na jedno z 400 serduszek to 5 mln zł. Z licytacji 100 złotych kart telefonicznych Orkiestra uzyska przynajmniej 145 tys. zł - najwyższa kwota, to 10 tys. 111 zł.

Ciąg dalszy na str. 4

Z „CZERWONEJ" SZKOŁY OŚRODEK KULTURY I DZIAŁALNOŚCI POZALEKCYJNEJ

Poddasze dla niższych klas

SUCHA GÓRNA (sch) - Realnych kształtów miałoby w tym roku nabrać sygnalizowane już od kilku lat przez górnosuski Urząd Gminny zagospodarowanie strychu żółtego budynku miejscowej polskiej podstawówki. Według wicestarosty Józefa Žerdika, należy się spodziewać, że w tegorocznym budżecie znajdzie się na ten cel 11 mln koron.

Zgodnie z przygotowanym projektem, na poddaszu tzw. żółtej szkoły, w której obecnie pobierają naukę uczniowie klas od 6-9 a w której od półtora roku mieści się także polskie przedszkole, miałyby znaleźć się lokale klas pierwszego stopnia oraz świetlica szkolna. Zdaniem wicestarosty, zwolnione pomieszczenia czerwonego budynku polskiej szkoły (tam bowiem jak dotąd naukę pobierają uczniowie niższych klas) mogłyby przekształcić się w swego rodzaju ośrodek kultury oraz wykorzystania wolnego czasu.

„Już teraz w czerwonej szkole ma swoją filię czeskocieszyńska szkoła muzyczna, mieści się tutaj też biblioteka gminna oraz sala ślubów. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, żeby w przyszłości poszerzyć pozalekcyjną działalność uczniów obydwu szkół - polskiej i czeskiej - o nowe formy" - powiedział J. Žerdik.

Zdaniem dyrektor górnosuskiej PSP, Apolonii Mrózek, przeprowadzka lokali szkolnych z „czerwonego" budynku na poddasze „żółtego" jest wręcz idealnym rozwiązaniem. „Na przeprowadzce zyskałoby również przedszkole. W godzinach przedpołudniowych mogłoby korzystać z lokalu świetlicy szkolnej. Z uwagi na dostateczną liczbę przedszkolaków pozwoliłoby to na otwarcie drugiego oddziału" - powiedziała A. Mrózek.

Zagospodarowanie poddasza „żółtej" szkoły należy do zadań priorytetowych. Niemniej, jak nas zapewnił J. Žerdik, gminie zależy na utrzymaniu obydwu budynków w jak najlepszym stanie, gdyż chodzi o obiekty historyczne, bez których nie sposób sobie wyobrazić centrum wioski. „Jeżeli dziś nie zainwestujemy w nie pieniędzy, to za kilka lat taka inwestycja okaże się o wiele droższa" - stwierdził wicestarosta.

OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI

6 - 12 I 2003

● Premier Polski, Leszek Miller, przeprowadził zmiany w rządzie. Z funkcji ministra gospodarki odwołał Jacka Piechotę, a ze stanowiska ministra skarbu państwa Wiesława Kaczmarka.

● Rząd Finlandii wezwał obywateli kraju, aby ze względu na dużą energochłonność saun ograniczyli korzystanie z tej tradycyjnej formy relaksu.

● Nowym prezydentem Litwy został wybrany Rolandas Paksas.

● Tylko cztery osoby przeżyły katastrofę samolotu linii Turkish Airlines, który rozbił się podczas podchodzenia do lądowania na lotnisku w mieście Diyarbakir w południowej Turcji. Zginęły 72 osoby.

● Premier Izraela, Ariel Szaron, obwiniony został o korupcję.

● Ponad sto szkół na Warmii i Mazurach zostało zamkniętych na kilka dni z powodu bardzo niskich temperatur dochodzących w tych regionach do minus 30 st. C.

● W Tajlandii odbyło się Światowe Spotkanie Skautów.

● Brytyjska policja rozpoczęła śledztwo w sprawie przygotowań do ataku terrorystycznego. Zatrzymano siedem osób pochodzących z północnej Afryki, w których mieszkaniach znaleziono śmiertelnie trującą substancję - stężoną rycynę.

● Prezydent RC, Václav Havel, rozpoczął serię pożegnalnych spotkań - za kilka dni opuści bowiem swój urząd. Spotkał się już z członkami korpusu dyplomatycznego, czołowymi przedstawicielami czeskich instytucji i politykami.

● Indie przeprowadziły udaną próbę rakiety typu ziemia-ziemia zdolnej do przenoszenia ładunków jądrowych.

● Całą Europę nawiedziły siarczyste mrozy. Zginęło z zimna kilkaset osób, przede wszystkim bezdomnych i ludzi będący pod wpływem alkoholu.

● Organizacje ONZ rozpoczęły śledztwo w sprawie podejrzeń o ludobójstwo i kanibalizm wobec Pigmejów w Kongu. Czynów tych rzekomo mają dopuszczać się członkowie grup powstańczych i rebelianci.

● Liczba osób bez pracy w RC przekroczyła historyczny rekord - pół miliona. Oznajmiło to czeskie Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych.

● Koalicyjny rząd Grenlandii rozpadł się w rezultacie... kontrowersyjnego wypędzania duchów z pomieszczeń rządowych.

● Praski magistrat zakazał czeskim organizacjom neonazistowskim pochodu ulicami praskiego Miasta Żydowskiego.

● Władze Korei Północnej postanowiły wycofać się w trybie natychmiastowym z Układu o Nierozpowszechnianiu Broni Nuklearnej. Fakt ten wywołał poruszenie na całym świecie. Korea gotowa jest zmienić decyzję w zamian za pomoc międzynarodową, głównie za dostawy paliw do konwencjonalnych ciepłowni.

● Ekipy ratownicze znalazły szczątki zaginionego od kilku dni w dżungli amazońskiej samolotu peruwiańskiego. W katastrofie zginęło 46 osób.

● Kilkunastu dziennikarzy białoruskich i rosyjskich mediów zaapelowało do ONZ o ratowanie Puszczy Białowieskiej. Ich zdaniem po białoruskiej stronie puszczy trwa rabunkowa wycinka drewna na skalę przemysłową.

● Dwie młode kobiety zginęły, a kilkanaście osób zostało rannych na skutek wybuchu granatu w kawiarni studenckiej w Moskwie. Granat zdetonował znajdujący się pod wpływem narkotyków młody człowiek.

● W Polsce grała po raz jedenasty Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy Jerzego Owsiaka.

● W Zatoce Perskiej koncentrowała się coraz większa ilość wojsk, głównie USA i Wielkiej Brytanii.

(M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

ZIMĄ W NOCLEGOWNIACH BRAKUJE ŁÓŻEK

Dach nad głową na jedną noc

REGION (db) - Są wśród nas osoby, które z różnych powodów zostały bez dachu nad głową. Latem przepiją nawet pod gołym niebem, zimą groziłoby to jednak co najmniej ciężką chorobą, a w czasie mrozów nawet śmiercią. Pomoc oferują im instytucje prowadzące na terenie większych miast noclegownie dla bezdomnych.

„Nasza noclegownia jest częścią domu azylowego dla mężczyzn »Bethel« prowadzonego przez Diakonię Śląską" - mówi Josef Grochal, kierownik „Bethelu" w Trzyńcu. „W domu azylowym może zamieszkać 31 klientów - bezdomnych, którzy starają się w jakiś sposób znaleźć wyjście ze swej sytuacji. W noclegowni, gdzie przyjmujemy klientów na jedną noc, mamy niestety zaledwie 6 łóżek, a to w okresie mrozów za mało. Poszukujemy instytucji, która mogłaby nam odstąpić za minimalną cenę stare piętrowe łóżka. Mieliśmy już oferty z jednostek wojskowych, ale były one w tak odległych miejscowościach, że nie stać nas było na pokrycie kosztów transportu". Obecnie klienci, dla których nie starczyło łóżek, mogą spędzić noc w ogrzanym pomieszczeniu tzw. dziennego centrum. Do noclegowni można przyjść od godz. 19.00 do 21.00, następnego dnia trzeba ją opuścić o godz. 8.00. W ciągu dnia bezdomnym służy natomiast wspomniane dzienne centrum, gdzie oprócz schronienia można dostać trzy posiłki czy skorzystać z prysznica. „Koszty pobytu w noclegowni i posiłku są minimalne. Bezdomny opłaca je ze swej emerytury lub pensji, a jeśli jest bezrobotny pokrywane są z zasiłku socjalnego. Współpracujemy z miejskim wydziałem socjalnym przy załatwianiu dla naszych klientów potrzebnych formalności" - dodaje J. Grochal.

Dom azylowy Diakonii Śląskiej „Bethel" funkcjonuje również w Karwinie przy ul. Budowniczych. Oferuje on dach na głową 24 mężczyznom.

W Hawierzowie-Szumbarku prowadzi natomiast dom azylowy oraz noclegownię Armia Zbawienia. Z pobytu na jedną noc może tu latem skorzystać do 26 osób. „Na zimę wstawiliśmy trzy dodatkowe łóżka, ale okazuje się, że jest to za mało, bo codziennie przychodzi ok. 35 klientów" - informuje kierownik noclegowni Ladislav Solana. „Część z nich spędza więc noc na materacach i na krzesłach w naszej świetlicy. O pokryciu kosztów noclegu umawiamy się z każdym klientem indywidualnie, niektórzy są w stanie zapłacić w gotówce, za innych płaci opieka społeczna". Godziny otwarcia noclegowni są tutaj zmieniane według pogody na dworze. W wypadku mrozów poniżej -7 stopni C można się zakwaterować już od godz. 16.00 i pozostać w domu noclegowym aż do 11.00. Bezdomni, którym lekarz zaleci pobyt w łóżku, nie muszą opuszczać domu noclegowego nawet w ciągu dnia.

Konieczny mandat ONZ

PRAGA - RC włączy się do ewentualnej operacji wojskowej wobec Iraku, mającej mandat ONZ - postanowił wczoraj jednomyślnie rząd w Pradze, odpowiadając na prośbę Amerykanów. Decyzję tę musi jeszcze zaaprobować parlament. Dziennikarzy poinformował o tym premier Vladimír Špidla. Według Špidli, żołnierze czescy mogliby interweniować bez mandatu ONZ jedynie w przypadku użycia w regionie broni masowego rażenia. Premier zaznaczył, że z decyzją rządu zgadza się prezydent Václav Havel.

STYCZNIOWY KONCERT CHÓRU „ZAOLZIE"

Śpiewali w Polsce

ORŁOWA (wak) - Z Czechowic-Dziedzic wrócił wczoraj chór „Zaolzie" z Orłowej-Lutyni. Jak poinformował „GL" prezes MK PZKO, Marian Jędrzejczyk, chór dał koncert kolęd i pastorałek w kościele św. Katarzyny. Orłowianom towarzyszyli przedstawiciele miasta z Radoslavem Mojžíškiem na czele.

„To już drugi, w tak krótkim czasie, występ naszego chóru. Pierwszy odbył się w połowie grudnia w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Orłowej-Mieście. Wraz z »Zaolziem« występowały tutaj chóry »Lutnia« z Łutyni Dolnej oraz chór parafialny z Czechowic-Dziedzic" - powiedział M. Jędrzejczyk.

Po koncercie, którego wysłuchał również Jan Berger, burmistrz Czechowic-Dziecic, odbyło się spotkanie chórzystów oraz przedstawicieli obu zaprzyjaźnionych ze sobą miast. Bardzo pozytywnie mówiono o współpracy, jaka już od wielu lat wiąże oba miasta. Podkreślano zwłaszcza zasługi orłowsko-lutyńskiego chóru w podtrzymywaniu polskości na Zaolziu.

BOIMY SIĘ ODWILŻY - MÓWI JÓZEF ĆMIEL

Lepszy śnieg i mróz

BUKOWIEC (kor) - W Beskidach zima zawsze jest ostrzejsza niż w dolinach. Wydawać by się mogło, że śnieg i mróz będą wyłącznie utrudniać życie mieszkańcom tutejszych wsi. Okazuje się, że nie zawsze musi tak być. Np. starosta Bukowca Józef Ćmiel jest z tegorocznej zimy na razie zadowolony.

„Śniegu nie jest aż tyle, by nie można go było bez problemów usuwać z dróg, a z drugiej strony wystarcza go dla amatorów sportów narciarskich" - wyjaśnia starosta. Władze Bukowca obawiają się jednak nie mrozów, lecz zapowiadanej przez synoptyków odwilży, która może im bardziej skomplikować życie.

„Jeżeli w ciągu dnia temperatura będzie wyższa od zera, a nocą chwyci mróz, wieś przekształci się w wielkie lodowisko. Niestety, nie stać nas na to, by posypać piaskiem lub żwirem wszystkie, również prywatne drogi, dróżki czy chodniki, a w takiej sytuacji łatwo o wypadek. O bezpieczeństwo przechodniów zadbać muszą sami właściciele tych »prywatnych ślizgawek« - dodał starosta.

KSIĄŻKĘ MOŻNA WYPOŻYCZYĆ TAKŻE ZA OLZĄ

Za granicą - za kaucją

CZ. CIESZYN / CIESZYN (kor) - W filii czeskocieszyńskiej Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka odbyło się w ub. czwartek kolejne spotkanie bibliotekarzy z obu Cieszynów. Tematem rozmów było m.in. omówienie możliwości korzystania przez czytelników z usług bibliotek po drugiej stronie granicy.

„W myśl przyjętych na tym spotkaniu zasad wypożyczania książek obcokrajowcom, każdy czeski czytelnik będzie mógł wypożyczać książki w Cieszynie bez problemów (tak samo polski czytelnik w Cz. Cieszynie), musi jednak złożyć kaucję w cenie książki" - mówi kierowniczka filii przy ul. Havlíčka, Wanda Kozdra.

Czytelnicy zza Olzy będą też mogli w czeskocieszyńskich bibliotekach bezpłatnie korzystać z dostępu do internetu. „Nasza placówka ma lepszy niż cieszyńska dostęp do internetu, a dysponujemy też wieloma ciekawymi programami komputerowymi. Np. takim, który umożliwia przeglądać bez problemów zawartość ok. 1500 czasopism z całego świata" - wyjaśnia W. Kozdra.

Jeżeli chodzi o plany na rok bieżący, biblioteki zamierzają zorganizować kilka wspólnych konferencji i seminariów, m.in. dotyczących pracy z młodzieżą specjalnej troski. Odbędzie się też kilka wspólnych imprez dla młodzieży. Pierwszą z nich będzie konkurs plastyczny pn. „Krajobraz w oczach dziecka" (informacji w tej sprawie można już zasięgnąć w filii przy ul. Havlíčka). W marcu natomiast (28.-29.3.) również strona polska miałaby się włączyć w zorganizowanie Nocy z Andersenem, która przebiegać będzie na terenie całej RC.

▲ *Kapela Gorolska „Zorómbek" podczas próby koncertu kolęd i pastorałek.* *Fot. MARTYNA RADŁOWKA-OBRUŚNIK*

„ZORÓMBEK" NA PODIUM POLSKIEGO FESTIWALU

Mistrzowskie pastorałki

CZ. CIESZYN (mro) - Kapela Gorolska „Zorómbek", zespół Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie pracujący pod patronatem Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica" na IX Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w kategorii zespołów folklorystycznych zdobył wicemistrzostwo.

Finał festiwalu odbył się w dniach 9-11 stycznia w Będzinie. O tym, że eliminacje były trudne niech świadczy fakt, że do konkursu stanęło blisko 15 tys. wykonawców występujących w 1100 tzw. punktach programu w kategoriach soliści, duety, chóry, zespoły wokalno-instrumentalne i zespoły folklorystyczne. Finał obejmował 110 punktów programu.

Zaolziacy zaprezentowali ten sam program, który w czasie adwentu rozbrzmiewał w czeskocieszyńskim kościele Na Niwach - była kolęda „Oj maluśki, maluśki", była też wiązanka kantyczek Adama Sikory.

Nie tylko jury zachwyciło się zaolziańską interpretacją. Zadowolony z występu jest także szef czeskocieszyńskiego zespołu jak i prezes Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" Stefan Gajda, którego nagrodę „Zorómbek" przywiózł na Zaolzie.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em

Symfonia zabytkiem

Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) uznała partyturę IX Symfonii Ludwiga von Beethovena za światowy zabytek kultury. Podczas berlińskiej uroczystości wpisania utworu na listę „memory of the world" wyróżnioną symfonię wykonała orkiestra Filharmonia Narodów pod batutą Justusa Frantza.

Na liście UNESCO znajduje się obecnie 69 dzieł kultury, sztuki i nauki, podlegających szczególnej ochronie. W RFN są to np. biblia Gutenberga oraz spuścizna J. W. Goethego.

Liczący blisko 200 stron rękopis IX symfonii przechowywany jest w berlińskiej Bibliotece Państwowej. Beethoven skomponował utwór w latach 1822-24. Finał symfonii „Oda do radości" uznany został w 1972 r. przez Radę Europy za europejski hymn.

Dzień Dojrzałości

Wczoraj obchodzono w Japonii oficjalny Dzień Dojrzałości. Tradycja tego święta sięga VII wieku. W br. z wieku dziecięcego w wiek dojrzały - oficjalnie 20 lat - wkroczy ponad milion młodych Japończyków. Od rana w świątyniach i parkach odbywały się w okolicznościowe ceremonie. W Tokio w głównych ceremoniach wziął udział laureat ubiegłorocznej Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki, Masatoshi Koshiba. 76-letni naukowiec apelował do młodych ludzi, by wchodząc w dorosłe życie nie rezygnowali z dziecięcych marzeń.

Zgodnie z japońskim prawem, dopiero po ukończeniu 20 lat młodzi ludzie mogą głosować w wyborach, a także publicznie palić papierosy i pić alkohol. W ostatnich latach podczas uroczystości organizowanych w miastach z okazji Dnia Dojrzałości policja miała pełne ręce roboty.

Greenpeace w elektrowni

Korzystając z lin, drabinek i nożyc do cięcia metalowej siatki 19 aktywistów Greenpeace protestujących przeciw energetyce nuklearnej wdarło się wczoraj do elektrowni atomowej we wschodniej Anglii. Działacze Greenpeace podkreślają, że akcja miała na celu wykazanie, jak słabo zabezpieczony jest ten obiekt.

„Skoro nam się to powiodło, każdy może to zrobić; to przerażające" - powiedział jeden z uczestników protestu. „Nie zrobimy niczego, co mogłoby zakłócić pracę elektrowni, ale gdyby elektrownia atomowa stała się celem ataku terrorystów, konsekwencje byłyby śmiercionośne".

Remont w bibliotece

Przekazane przez rząd japoński 3,5 mln złotych ze środków Polsko-Japońskiego Funduszu Złotowego pozwoli na szybsze rozpoczęcie prac remontowych starego gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Pochodzący z 1888 r. budynek opustoszał po oddaniu do użytku nowego gmachu. Remont ma zaadaptować go dla potrzeb dydaktycznych. Projekt zakłada pozostawienie nietkniętej bryły zewnętrznej budynku, wewnątrz zaś zbudowanie auli wykładowej na 400 osób i kilku mniejszych sal wykładowo-ćwiczeniowych. Wartość inwestycji szacowana jest na ok. 21 mln zł. Rząd Japonii postanowił współfinansować to przedsięwzięcie. Ze środków Polsko-Japońskiego Funduszu Złotowego finansowane już były różne przedsięwzięcia, m.in. komputeryzacja centrum japońskiego w Krakowie.

GOŚCIE PRZEDE WSZYSTKIM UWAŻNIE SŁUCHALI

Dziś o rządowej wizycie w szkołach w Hawierzowie-Błędowicach, Cierlicku, Trzyńcu, Nydku i Wędryni

Dokończenie z sobotniego numeru „GL"

Trzynaście kółek? Nie do wiary!

Szkołę Podstawową z Polskim Językiem Nauczania **w Hawierzowie-Błędowicach** oraz w dużej mierze zasilającą ją w uczniów klas drugiego stopnia, PSP **w Cierlicku** odwiedził podczas swej wizyty na Zaolziu sekretarz Rady Rządu ds. Mniejszości Narodowych, Milan Pospíšil. Jego przewodnikiem po południowo-zachodnich kresach Zaolzia był prezes Macierzy Szkolnej w RC, Jan Branny.

Wiadomość o obniżeniu limitów uczniów w klasach przedszkoli, szkół podstawowych oraz średnich na 8, 10 i 13 skwitował z zadowoleniem dyrektor błędowickiej szkoły, Roman Kaderka, a także uczestnicząca w spotkaniu z sekretarzem Pospíšilem oraz prezesem Brannym przewodnicząca szkolnych związków zawodowych, nauczycielka Eugenia Káňa oraz nauczycielki podlegających dyrekcji PSP hawierzowskich polskich przedszkoli z ul. Čelakowskiego i Selskiej, Helena Indrowa oraz Danuta Šmiłowska.

Dyrektor Kaderka nie krył jednak obaw z problemów ekonomicznych, jakie mogą przynieść jego placówce niekorzystne dla szkół i przedszkoli z małą liczbą dzieci normatywy dla pracowników przedszkoli oraz pracowników technicznych. „Etatów nauczycieli w zasadzie nie musimy zmieniać. Problem jest natomiast z kadrą techniczną. Uważam bowiem, że w ich przypadku normatywy ustalany na podstawie liczby uczniów, a nie powierzchni szkoły, zupełnie nie ma sensu. Sprzątaczka przecież musi po lekcjach umyć podłogę niezależnie od tego, czy po korytarzu przeszło dziesięciu czy stu uczniów. A obcinając etaty, można obawiać się kolizji z normami higienicznymi" - stwierdził.

Dyrektor Kaderka oraz nauczycielka Kaňowa umieli gościowi z Pragi, uczestniczącemu w spotkaniu z ramienia hawierzowskiego ratusza wiceprezydentowi miasta ds. rozwoju socjalnego, Svatoplukovi Novákowi, szkołę należycie zaprezentować. R. Kaderka podkreślił, że polska szkoła w Błędowicach jest najstarszą szkołą na terenie miasta i jest równocześnie szkołą zbiorczą, do której dojeżdżają uczniowie nie tylko z najodleglejszych dzielnic Hawierzowa, ale również z okolicznych wiosek. „Z uwagi na to, że połączenia autobusowe nie są idealne, staramy się naszym uczniom również po lekcjach ciekawie wypełnić czas. W szkole działają dwa oddziały świetlicy oraz 13 kółek zainteresowań". W tym miejscu dyrektor musiał przystąpić do żmudnego wyliczania wszystkich, gdyż sekretarz M. Pospíšil nie od razu potrafił dać wiary temu, iż szkoła sprawująca pieczę nad 90 uczniami oraz zatrudniająca 12 nauczycieli jest w stanie prowadzić tak bogatą działalność pozalekcyjną.

O aktywności nauczycieli polskich szkół mówiła również Eugenia Káňa, podkreślając wielość sprawowanych przez nich funkcji, takich jak prowadzenie bibliotek, przewodniczenie najróżniejszym komisjom itp., oraz zaangażowanie w organizowaniu konkursów i współzawodnictw o charakterze międzyszkolnym. Zapoznano ponadto gości z godnymi podziwu wynikami uczniów w konkursach i olimpiadach przedmiotowych oraz z całym szeregiem imprez kulturalno-sportowych, jakie organizuje szkoła oraz samodzielnie przedszkola, a także z faktem, że w szkole pobiera naukę w swoim języku ojczystym również jedna uczennica z chorobą Downa.

▲ *Wizyta delegacji rządowej przypadła na 6 stycznia - święto Trzech Króli - nic więc dziwnego, że uczniowie wędryńskiej PSP przywitali gości pięknym tradycyjnym kolędowaniem.*

▶ *Starosta Węryni Rudolf Bilko zaznajomił wicepremiera P. Mareša i posła M. Bielesza z sytuacją placówek szkolnych i przedszkolnych na terenie gminy.*

Zdjęcia: DANUTA BRANNA

Aż ciarki przechodzą po plecach...

Nie mniej ciepło powitały sekretarza Milana Pospíšila wraz z towarzyszącym mu Janem Brannym dyrektorka polskiej szkoły małoklasowej w Cierlicku, Barbara Dawidowa, oraz starościna wioski nad zalewem, Lydie Vaškowa.

Mimo że zbliżała się już godzina w pół do czwartej, w szkole nadal tętniło życie. Gości zwiedzających lokale szkoły oraz mieszczących się pod tym samym dachem przedszkoli - polskiego oraz prywatnego czeskiego, napotykani uczniowie witali, niewymuszonym, spontanicznym „dzień dobry" (również po polsku odpowiadał im M. Pospíšil). Zaś sala gimnastyczna jeszcze o tej porze pełna uczniów tylko zdawała się potwierdzać słowa dyrektorki, iż polska szkoła w Cierlicku stanowi centrum życia miejscowych Polaków. „Absolwenci naszej szkoły po kilku latach do nas wracają, żeby prowadzić tutaj drużyny harcerskie, kółka sportowe. Przy szkole działa również Koło Macierzy Szkolnej, a co piątek spotyka się tu Klub Aktywnych Rodzin, ażeby organizować wspólne imprezy. Ta szkoła rzeczywiście jest naszym drugim domem". Nie było wątpliwości co do tego, że sekretarz Pospíšil jest pod wrażeniem. „Kiedy słucham wypowiedzi pani dyrektor, aż ciarki przechodzą mi po plecach..." - przyznał.

Pozytywną rolę polskiej szkoły w życiu gminy, jak i potrzebę zachowania jej w obecnej postaci, czyli wpólnie z polskim przedszkolem, jako samodzielnego podmiotu prawnego, podkreśliła również starościna Cierlicka, Vaškowa: „Gminie zależy na utrzymaniu wszystkich budynków szkolnych - zarówno polskiego, jak i czeskich. Nasza wioska rozciąga się na dosyć dużym obszarze, zależy nam więc, żeby szkoły pozostały dla naszych uczniów stosunkowo łatwo dostępne". Na potwierdzenie tych słów starościna poinformowała obecnych, iż przed dwoma laty gmina zainwestowała 2 mln koron w sanację murów budynku polskiej szkoły, zaś teraz w celu obniżenia kosztów ogrzewania przymierza się do przeprowadzenia audytu energetycznego tego obiektu.

Spoglądając na odchodnem na budynek szkoły, M. Pospíšil powiedział tylko tyle: „No to je nádhera. Jedna báseň".

BEATA SCHÖNWALD

Rozwiązanie zaskoczyło gościa

Wicepremier rządu RC Petr Mareš w towarzystwie posła Mariana Bielesza oraz przewodniczącego Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków Tadeusza Wantuły odwiedził w poniedziałek w zeszłym tygodniu **Wędrynię i Trzyniec**.

Starosta Wędryni Rudolf Bilko stwierdził, że w gminie działa w zakresie wychowania i kształcenia 5 samodzielnych podmiotów prawnych: trzy przedszkola (polskie, czeskie i łączone) i dwie szkoły (polska i czeska). Najmniejsze jest czesko-polskie przedszkole w Wędryni-Zaolziu, gdzie dawniej były dwie szkoły.

Władze gminy nie kierowały się wyłącznie przesłankami pragmatycznymi, co prowadziłoby niewątpliwie do integracji placówek pod wspólną dyrekcją. Zdaniem starosty, zakładając 5 samodzielnych placówek wzięto pod uwagę fakt, że szkoły i przedszkola są miejscami, wokół których koncentruje się szeroko pojęte życie społeczne i kulturalne.

Wicepremier Mareš przyznał, że jest jednym z autorów ustawy, która wprowadziła obecny stan, ale takiej sytuacji, jak w Wędryni, nie przewidział. „Jest to swego rodzaju eksperyment, ale sama ustawa jest też w pewnym sensie eksperymentem" - dodał. „Jestem przekonany, że szkoła może dobrze funkcjonować tylko w pełnej symbiozie z gminą. Powołanie szkoły na odległość przez okręg lub władze centralne nie jest dobre".

W wędryńskiej PSP jest w sumie 132 uczniów w 9 klasach - szkoła ma obecnie wyjątek od limitu minimalnej przeciętnej liczby dzieci. Dyrektor Marta Roszka powiedziała gościom: „Mamy nadzieję, że obecny rok kalendarzowy będzie dla nas bardziej pomyślny niż ubiegły. Teraz w 1. klasie mamy 10 uczniów, ale spodziewamy się, że w zapisach mogłoby się zgłosić do 15 dzieci".

Dodajmy, że PSP mieści się w budynku, który skończy niebawem 100 lat. Pani dyrektor zwracała uwagę, że potrzebna jest wymiana okien i otynkowanie budynku.

Szkoły »przygarnęły« przedszkola

Zmiany w strukturze szkół i przedszkoli na terenie miasta zdominowały również wizytę P. Mareša i M. Bielesza **w Trzyńcu**. W tutejszej PSP przy ul. Dworcowej przywitał gości nie tylko dyrektor tej szkoły Tadeusz Szkucik, ale też dyrektor Roman Wróbel z PSP przy ul. Kopernika i kierowniczka wydziału szkolnictwa Urzędu Miejskiego Vladimíra Kacífowa.

W porównaniu z liczącą ok. 3800 mieszkańców Wędrynią Trzyniec jest niemal 10 razy większy, a na jego obrzeżach znajduje się szereg dawniej samodzielnych wiosek, w których zazwyczaj były samodzielne przedszkola i szkoły. W chwili obecnej na terenie miasta wychowanie i kształcenie dzieci w języku polskim przebiega w dwu podmiotach prawnych. Pierwszy z nich tworzy PSP przy ul. Dworcowej, do której dołączona została mała PSP w Oldrzychowicach, przedszkole w tej wiosce oraz przedszkole w Lesznej Dolnej. Druga trzyniecka PSP połączona została natomiast z dwoma przedszkolami na terenie miasta - przy ulicach SNP i Štefánika.

„W Lesznej mamy w przedszkolu 1 oddział, w Oldrzychowicach 2 (z tego 1 elokowany jest w Nieborach), a w oldrzychowickiej pięciolatce są 3 klasy oraz świetlica" - poinformował T. Szkucik. „W porównaniu z okresem sprzed 1 stycznia 2003, gdy mieliśmy 12 klas, połączona placówka liczy więc klas (łącznie z oddziałami przedszkoli i świetlicami szkolnymi) 19. Pracowników było 26, a jest 42, liczba dzieci wzrosła natomiast ze 183 do 282".

V. Kacífowa zapytała P. Mareša o opinię na temat zachowania w mieście dwu wspominanych podmiotów prawnych. Wicepremier stwierdził, że oczywiście nie posiada wszystkich informacji, które trzeba brać pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o samodzielności lub łączeniu szkół, jego zdaniem jednak same tylko względy ekonomiczne nie mogą być najważniejszym argumentem.

»Podziwiam samorządy«

Pierwszy wiceminister szkolnictwa, młodzieży i kultury fizycznej RC Václav Pícl w towarzystwie prezesa Kongresu Polaków Józefa Szymeczka odwiedził **Nydek**. W wiosce tej polskie i czeskie dzieci uczą się w jednym budynku szkolnym, przed rokiem 2003 były tu też polska i czeska dyrekcja. Od 1 stycznia br. licząca 20 uczniów nydecka szkoła małoklasowa stała się częścią dziewięcioletniej PSP w sąsiedniej Bystrzycy.

O pierwszych doświadczeniach po wspomnianej zmianie wiceministra poinformowały dyrektor PSP w Bystrzycy Wanda Tomčała, jej zastępczyni Renata Gil oraz kierująca nydecką placówką Liliana Krzywoń. Na spotkaniu obecny był też starosta Nydku Jan Konečný i dyrektor tutejszej czeskiej szkoły Jan Čechura.

V. Pícl był absolutnie zaskoczony przyjętym rozwiązaniem. „Czegoś takiego nie spodziewaliśmy się, wdrażając ustawę w życie" - stwierdził. „Jestem pełen podziwu dla samorządów Nydku i Bystrzycy, że potrafiły w ten sposób rozwiązać sprawę".

DANUTA BRANNA

▲ *Rozmowy o przyszłości polskiego szkolnictwa podsumowano na spotkaniu w siedzibie Kongresu Polaków w Cz. Cieszynie. Na zdjęciu od lewej: poseł Marian Bielesz, konsul generalny RP w Ostrawie Andrzej Kaczorowski, przewodniczący Rady Przedstawicieli Tadeusz Wantuła, wicepremier Petr Mareš, prezes Kongresu Polaków Józef Szymeczek i I. wiceminister Ministerstwa Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej Václav Pícl.*

KWESTOWAŁO
120 tys. wolontariuszy

Dokończenie ze str. 1

W czasie trwania Orkiestry policja odnotowała 60 incydentów - napadów, podszywania się pod wolontariuszy oraz wykradania pieniędzy. Ofiarami napadów byli przeważnie najmłodsi wolontariusze w wieku 12-14 lat. Sprawcy zazwyczaj wyrywali im skarbonki i uciekali. Zrabowane kwoty wahały się od kilku do 450 zł. Najwyższą kwotę zrabowano w Bydgoszczy. W zależności od tego, czy było to wymuszenie czy napad rozbójniczy, napastnikom grozi odpowiednio od roku do 10 - lub od 2 do 12 lat więzienia.

W Częstochowie krótko po rozpoczęciu zbiórki policjanci zatrzymali 25-letnią kobietę, która zbierała pieniądze - rzekomo dla WOŚP - do samodzielnie zrobionej puszki. Uzbierała zaledwie 71 groszy.

Wrocławska policja zatrzymała dwóch młodych mężczyzn: 24-latka i 18-latka. W mieszkaniu wynajmowanym przez starszego z nich policja znalazła podrobiony identyfikator wolontariusza WOŚP i dwie podrobione puszki na datki. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że mężczyzna na bazie oryginalnego kompletu, sam komputerowo wyrobił dodatkowy identyfikator i skarbonki.

Podczas poprzedniego finału, który zakończył się przed godz. 1 w nocy, na koncie Orkiestry było prawie 20 mln zł. Po podsumowaniu X Finału okazało się, że zebrano 26 mln 291 tys. 936 zł i 80 gr i w wycofanych z obrotu monetach państw strefy Euro - po przeliczeniu 495 204,99 euro.

Złote serduszko za 5 mln zł

Złote serduszko nr 1 XI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zostało wylicytowane za 5 mln zł. Nabywcą jest „MAKRIX". Drugie serduszko kupił „Przywidz" za sumę 4 mln zł.

Finałowa licytacja wystartowała przed północą w niedzielę od poziomu 300 tys. zł. Przy pół milionie zł za serduszko w studiu pojawiły się okrzyki zdumienia, a już przy 1 mln zł wszyscy osłupieli. „To najwyższa kwota w historii Orkiestry za serduszko" - podał Jerzy Owsiak. Owsiak zapowiedział, że to ostatnia licytacja złotych serduszek. W przyszłym roku serduszka ma zastąpić inny złoty gadżet Orkiestry. W finale rok temu za pierwsze serduszko trzeba było zapłacić 70 tys. zł.

Ogółem za serduszka uzyskano ok. 1,6 mln zł. Dwa lata temu serduszko nr 1 warte było 330 tys. zł. W tegorocznej internetowej licytacji 400 serduszek suma za nie uzyskana (łącznie z dwoma najcenniejszymi) przekroczyła 10,4 mln zł.

Pomagał Polski Czerwony Krzyż

Kilka tysięcy wolontariuszy i pracowników Polskiego Czerwonego Krzyża włączyło się do Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - poinformował Zarząd Główny PCK.

Kilka tysięcy osób, związanych na co dzień z PCK, kwestowało w niedzielę na ulicach miast, zapewniało medyczne zabezpieczenie podczas imprez i koncertów, zachęcało do honorowego oddawania krwi, przygotowywało ciepłe posiłki dla kwestujących, organizowało licytacje, z których wpływy zasiliły konto Orkiestry.

„Wstępne dane jedynie z 7 województw mówią o kilkuset litrach pozyskanej honorowo krwi i co najmniej kilkudziesięciu tysiącach zebranych złotych" - podał zarząd PCK. W woj. dolnośląskim ponad 100 osób oddało honorowo krew.

PCK zorganizowało m.in. akcję poboru krwi na rzecz dzieci z oddziałów pediatrycznych, aukcję gadżetów Czerwonego Krzyża - np. apteczkę wylicytowano za 1500 zł. Organizowano też występy muzyczne, pokazy walk wschodu, pokazy prawidłowych zachowań w przypadku niebezpieczeństwa oraz licytacje, pokazy pierwszej pomocy.

Struś, koń, betonowa kula...

Anonimowy nabywca o imieniu Krzysztof kupił za 350 zł strusia licytowanego w niedzielę w Radzyniu Podlaskim w ramach WOŚP. Egzotycznego ptaka przekazał WOŚP Piotr Rychlik z miejscowości Jurki w gm. Kąkolewnica. Cena wywoławcza wynosiła 300 zł.

W Łukowie najdroższym obiektem, licytowanym w ramach orkiestry, okazał się wyścigowy koń Wirek, podarowany przez Stadninę Koni w Janowie Podlaskim. Późnym wieczorem w licytacji internetowej oferowano za niego przeszło 7700 zł; cena wywoławcza wynosiła 3 tys. zł. Betonową kulę o dwumetrowej średnicy, będącą symbolem Fabryki Łożysk Tocznych w Kraśniku, wylicytował za tysiąc zł miejscowy przedsiębiorca, który prosił o nieujawnianie jego nazwiska. Licytację rozpoczęto od złotówki - podał Jacek Michalczyk z kraśnickiego Centrum Kultury. O 450 zł więcej dano za pluszowego łosia półorametrowej wielkości.

Sportowa koszulka znakomitej polskiej siłaczki Agaty Wróbel, w której występowała na mistrzostwach świata w Sydney, osiągnęła cenę 120 zł, zaś jej maskotka (dzięcioł) 300 zł. Miłośnicy sportu 260 zł wyłożyli za złoty medal mistrzostw świata juniorów naszego czołowego siłacza Marcina Dołęgi.

Nie spoczął nawet w nocy...

Krakowska policja zatrzymała 35-letniego krakowianina, który po rozliczeniu się z pieniędzy zebranych dla WOŚP ponownie zaczął kwestować używając przerobionej puszki.

Mężczyznę zatrzymali na Rynku Głównym w niedzielę po północy strażnicy miejscy i przekazali go policji. 35-latek używał puszki, do której przykleił denko z poprzedniej edycji WOŚP. Mimo późnej pory udało mu się zebrać blisko 1250 zł - poinformował wczoraj rzecznik krakowskiej policji. Policja przekazała pieniądze sztabowi WOŚP, a zatrzymany trafił do aresztu. Za oszustwo grozi mu do 8 lat więzienia.

Fot. WOJCIECH TRZCIONKA - „Dziennik Zachodni"

PREZYDENT VÁCLAV HAVEL JEST PRZEKONANY:

Wojna z Irakiem nieuniknionia

PRAGA - Prezydent RC Václav Havel uważa, że wojna z Irakiem jest „prawie nieunikniona". Minister obrony mówi o tajnych analizach NATO, potwierdzających istnienie broni masowego rażenia w Iraku. Czeskim wkładem w wojnę ma być kompania przeciwchemiczna.

USA zwróciły się do Czech o odpowiedź - w terminie do 20 stycznia - czy w razie wojny z Irakiem mogą liczyć na czeską jednostkę wojsk obrony przeciwchemicznej. W najbliższych dniach zadecyduje o tym czeski parlament. Zdaniem obserwatorów, mimo krytycznych głosów pojedynczych deputowanych, jest praktycznie pewne, że czeski parlament pozytywnie ustosunkuje się do prośby Waszyngtonu.

Czeska kompania obrony przeciwchemicznej znajduje się w Kuwejcie. USA chcą od Pragi zmiany statusu tej jednostki, aby mogła operować na terenie innego niż Kuwejt kraju, a więc praktycznie Iraku.

Zdaniem Václava Havla, wojna z Irakiem jest „prawie nieunikniona", a jeśli do niej dojdzie, społeczność międzynarodowa nie powinna ani „izolować USA", ani „zabierać się za rozbijanie Sojuszu" (NATO). Havel przedstawił te opinie w wywiadzie dla magazynu „Respekt" (wydanie z wczorajszą datą).

Dla Havla nie jest zaskoczeniem, że inspektorzy ONZ nie znaleźli dotąd w Iraku śladów broni masowego rażenia. „Jak w dziesiątkach ogromnych pałaców można znaleźć broń biologiczną wielkości pigułki?" - spytał Havel.

Według czeskiego ministra obrony Jaroslava Tvrdíka, NATO dysponuje wieloma tajnymi analizami, potwierdzającymi, że Irak dysponuje bronią masowego rażenia. Tvrdík twierdzi, że nawet teraz oddziały Saddama prowadzą ćwiczenia w zakresie użycia broni chemicznej i biologicznej.

W razie wojny Saddam Husajn jest gotów stosować taktykę spalonej ziemi - uważa czeski minister.

ROMAN POLLAK

WYPRAWA SKAUTÓW ŚLĄSKICH
PRZEZ ORAWĘ I TATRY NA SPISZ

Opis wakacyjnej wędrówki gimnazjalistów z drużyny im. Tadeusza Rejtana w Orłowej w 1914 roku - fragmenty

5

Nęciło mię z wielu powodów bliskie sąsiedztwo Śląska Opolskiego. Jednodniowa wycieczka na jego pograniczę dostarczyła wielu spostrzeżeń, drużynowy zaś starał się podkreślić co charakterystyczniejsze. Jedną z głównych zasad było dla mnie oparcie silne młodzieży o rodzimy Śląsk, rozbudzanie przywiązania do jego piękna, do jego polskości.

Nocna wycieczka na szczyt Czantorii, osnutej legendą o śpiącym w jej łonie polskim wojsku, jakby w inny świat nas przeniosła. Z nadejściem zimy zaczęliśmy snuć pomysły większej wyprawy na wakacje 1914 r. Pociągały nas przede wszystkim Tatry - skarbiec czarów polskiej przyrody - choćby siłą kontrastu z najbliższym otoczeniem drgającym iście amerykańską gorączką życiową, pełnym dymu, huku w dzień i w nocy, pełnym bogactw zaklętych w czarny węgiel, a równocześnie ludzkiej nędzy, krwawej walki o byt, o chleb powszedni. Ochłonąć z tego chaosu, oderwać się od tego huczącego mrowiska, wyzwolić się z tych dymów i huków i krzyków duszy bolesnych można chyba przede wszystkim w Tatrach, w ich ciszy dalekiej od powszedniej wrzawy, w ich kamiennym spokoju i majestacie, w ich nadludzkiej, krzepiącej mocy.

Pomysł przybierał kształty coraz konkretniejsze. Postanowiłem zwracać szczególną uwagę na Tatry i Podhale przy każdej sposobności, przy lekturze szkolnej, w pracy w czytelni, geologią Tatr żywiej się zainteresować, sprowadzić parę odpowiednich książek do biblioteki uczniów.

Nie chcąc popaść w czystą Robinsonadę, ale pożytek narodowy na czele postawić, rozszerzyłem plan i obszar zainteresowania na Orawę i Spisz. Znając zaś niedomagania dużych zbiorowych wycieczek, postanowiłem liczbę uczestników ograniczyć do ośmiu, a więc do skautowego zastępu. Ponieważ wycieczka miała trwać około trzech tygodni, trzeba się było liczyć poważnie i z tym, że w niedobranym gronie zupełną harmonię trudno będzie utrzymać, więc intuicją i znajomością zgłaszających się skautów zdecydowałem się kierować i o ile możności jakościową jednolitość uzyskać. Oczywiście wywierałem nacisk w tym kierunku, aby przed innymi „gwardia" mogła wziąć udział - i rzeczywiście pięciu z nich w ostateczności się wybrało, szósty spoza „gwardii" w pierwszej chwili się zgłosił i choć wiekiem znacznie młodszy, ale sprytem, zadzierzystością, animuszem do tego grona świetnie przystawał.

Zainteresowanie wycieczką rosło w całym niemal zakładzie, zgłaszali się wciąż ochotnicy, ale z bólem serca nieraz musiałem odmawiać, wiedząc dobrze, że przy większej ilości uczestników sprawy techniczne, administracyjne tak by mię zaabsorbowały, że na inne, do których stokroć większą wagę przywiązywałem, czasu i potrzebnego skupienia zabraknąć by mi mogło. Przez ciągłą namowę, nieraz i „piłowanie" po prostu, pozyskałem przynajmniej na pewną część wycieczki współudział naszego dzielnego i ukochanego przez młodzież historyka prof. Haydukiewicza i znanego nam już „paterka", ks. Kotuli. Chodziło mi bowiem głównie o poziom i nastrój wyprawy, o przyjacielską, swobodną atmosferę, a czasem i o poradę kolegów - prawdziwych przyjaciół młodzieży.

Wkrótce zrąb całego planu był gotowy. Podwaliną miało być jak najlepsze przygotowanie, na które mieliśmy około sześciu miesięcy czasu. Nie okazało się to zbyt wiele. Wszelkie środki, jakimi rozporządzałem w szkole i poza szkołą, chciałem dla tego przygotowania wyzyskać. Zapaliłem się też sam coraz bardziej do tej pracy. Dzień każdy niemal przynosił nowe uzupełnienia ogólnego planu wyprawy, którą trzeba było teoretycznie i praktycznie przygotować.

Co do teorii - chodziło o geograficzno-historyczne poznanie terenu, o możliwie dokładny obraz obecnych stosunków kulturalno-narodowościowych, o ocenę siły polszczyzny na Orawie i Spiszu, o choćby najogólniejszą znajomość Podhala i duszy Tatr.

Pomocą były tu książki z biblioteki uczniów dawniejsze i nowo do niej zakupione: Goszczyński „Dziennik podróży do Tatr", Witkiewicz „Na przełęczy", Tetmajer „Bajeczny świat Tatr", Stopka „Śpiący rycerze w Tatrach", „Mieczysław Karłowicz w Tatrach", Radzikowski „Powstanie Chochołowskie", Gustawicz „Wycieczka w Czorsztyńskie", Zawiliński „Z kresów polszczyzny". Była to lektura dla przyszłych uczestników obowiązkowa. Na posiedzeniu w czytelni uczniów przyszły „referent" wyprawy opracował na podstawie książki Smolińskiego odczyt o geologii Babiej Góry, Pienin i Tatr. Z zapałem rozbierali w szkole przyszli uczestnicy pyszny sonet Nowickiego „Tatry" - wizja ich daleka majaczyła przed oczyma.

Największą jednak pieczołowitością otaczaliśmy nasza „księgę". Z funduszy drużyny zakupiono kilka libr papieru, które w mocną i trwałą oprawę zaopatrzyli skauci, pracujący w szkolnej introligatorni. Miała ta „księga" pomieścić wszystkie dostępne drobniejsze artykuły o Spiszu i Orawie, jakie tylko gdziekolwiek można było odnaleźć. Zadanie to powierzyłem zapalczywemu „Rześkiemu". Ze „Skauta", „Świata", „Biblioteki Warszawskiej", „Słowa Polskiego", „Dziennika Cieszyńskiego" wycięte i starannie naklejone szpalty z odnośnymi artykułami zapełniły część „księgi". Nad każdym ustępem starannym pismem (ponieważ Rześki „bazgrał" okrutnie, więc wyszukał z łatwością ochotników) wypisane było źródło, ewentualna data i numer pisma. Artykuły, których nie dało się wyciąć, trzeba było w całości albo w umiejętnym streszczeniu odpisać.

Wiele wspomnień tragicznych i jasnych, wesołych - wiąże się z tą „księgą"! Na pierwszej karcie widnieje własnoręczny, czcigodny podpis Jałmużnika narodu, a gorącego przyjaciela Śląska i skautów - mecenasa Antoniego Osuchowskiego. Zwiedzając nasz zakład wiosną 1914 r. zaszczycił swą obecnością naszą salkę skautową i ku wieczystej pamiątce imię swe, co jak hasło wkrótce po Polsce rozbrzmieć miało - w „księgę" wpisał, dając tym niejako sankcję naszej wyprawie w imieniu tego „idealnego senatu polskiego", którego członkiem jest ten starzec czcigodny.

Jako szeregowiec w śląskiej kompanii legionów zginął w bitwie pod Rafajłową dnia 4 marca 1915 ten, który jej tytuł starannie wypisał i karty liczbował, śp. Jan Greń, uczeń orłowskiego zakładu. Na tym miejscu składam hołd tej krwi ofiarnej, co z wiarą w przyszłość Polski z młodej śląskiej piersi spłynęła.

(cdn.)

JEMIOŁA

DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY NR 56

Redakcja Kazimierz Kaszper ◆ Materiały prosimy przesyłać pod adresem „Głosu Ludu" lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

W sobotę minie 70. rocznica śmierci bardzo w swoim czasie znanego, zasłużonego dla kultury Śląska Cieszyńska folklorysty, dramatopisarza i kompozytora, ks. Oskara Zawiszy. Ten urodzony 23.11.1878 w Jabłonkowie badacz i artysta objął w 1911 r. probostwo w Cierlicku, które prowadził aż do swej śmierci 18.1.1933. W związku z przygotowywanymi przez Koło PZKO w Cierlicku Kościelcu uroczystościami jubileuszowymi, przypominamy opinię o tym człowieku zawartą w - ciągle kanonicznym dla makroregionu śląskiego - dziele Zdzisława Hierowskiego „Życie literackie na Śląsku w latach 1922 - 1939" (Katowice 1969).

Z. Hierowski o ks. O. Zawiszy

Ks. Oskar Zawisza (...) jako pisarz-amator przewyższał Bergera (Karola) skalą zainteresowań, jak i tym, że był również kompozytorem, który sam opracowywał muzykę do swoich utworów scenicznych i kierował ich realizacją także jako dyrygent. Ogłosił kilka nie pozbawionych wartości prac historycznych z przeszłości regionu, m.in. *Dzieje Strumienia* (nie dokończone, 1909), *Dzieje Karwiny* (1929-1930), *Reformacja i kontrreformacja na Śląsku* (1931-1932). Pisał również opowiadania ludowe, jak *Czarna Księżna* (1920) czy *Córka arendarza* (1930). Jako historyk i folklorysta, zbierający i opracowujący pieśni ludowe, współpracował m.in. z „Zaraniem Śląskim" od pierwszych lat jego istnienia. Twórczość sceniczną natomiast rozwinął dopiero po pierwszej wojnie światowej, jakkolwiek datowane na rok 1922 *Jasełka, czyli Tajemnica Bożego Narodzenia* w pierwszej wersji powstały zapewne już wcześniej, jeszcze gdy autor był wikarym w Cieszynie, a więc przed objęciem probostwa w Cierlicku.

Mając w swojej parafii wielu górników, ułożył dla nich śpiewnik (*Śpiewnik górniczy na chór mieszany*, Cieszyn 1922) i z myślą o nich napisał i skomponował sztukę *Święta Barbara, patronka górników*, melodramat w 4 aktach ze śpiewem i z towarzyszeniem orkiestry (1922), a później, w r.1929, utwór jednoaktowy o podobnym charakterze *Czarne diamenty*. Kilkakrotnie powracał do historyczno-legendarnego motywu Czarnej Księżnej, której w r. 1924 poświęcił czteroaktową sztukę z własną muzyką (*Czarna Księżna, pani z Kościelca*, 1924).

Wszystkie te utwory sceniczne istniały tylko w rękopisach, lecz były wystawiane pod kierunkiem autora i kompozytora w Cieszynie, Cierlicku bądź Karwinie. Ani druku, ani realizacji scenicznej nie doczekała się opera komiczna *Dożynki*, a to - jak pisze L. Brożek - „z powodu zmian, na jakie była narażona". Stąd też regionalna sława Zawiszy jako autora dramatycznego i kompozytora ma dziś swoje oparcie tylko w tradycji, w tym, co o autorze i jego twórczości pisano za jego życia i krótko po jego śmierci. Ponieważ nad realizacją swoich utworów scenicznych czuwał osobiście, popularność jego jako autora scenicznego w okresie międzywojennym ograniczała się w zasadzie do rozległej parafii cierlickiej i do górniczej Karwiny. Szersze natomiast uznanie zdobywał jako historyk i folklorysta, a także jako publicysta, pracami drukowanymi w „Zaraniu Śląskim", „Gwiazdce Cieszyńskiej", z którą współpracował najczęściej, „Dzienniku Cieszyńskim" i w czasopiśmie „Nasz Kraj".

Dodajmy na marginesie, że w okresie po I wojnie światowej i po podziale Śląska Cieszyńskiego w lipcu 1920 tradycje cieszyńskiej literatury regionalnej podtrzymywali na Zaolziu głównie autorzy dramatów scenicznych, piszący niejako na zamówienie lokalnych zespołów i środowisk odbiorczych. Do takich autorów należał, obok Zawiszy, Karol Berger (3.5.1894-30.8.1953), autor ponad 20 sztuk, w tym słynnego *Nawróconego* (1926). Paweł Kubisz i Adolf Fierla, czołowi poeci międzywojnia, z których ten pierwszy zadecydował o ukształtowaniu się nowoczesnego modelu literatury zaolziańskiej, debiutowali w 1927 (P. Kubisz, *Kajdany i róże*) i 1928 r. (A. Fierla, *Przydrożne kwiaty*), a ich dojrzała twórczość przypadła na drugą połowę lat 30. Zaś XIX-wieczny „prawodawca" cieszyńskiej literatury regionalnej, Jan Kubisz, po 1920 r. nie uprawiał już poezji, poświęcając się od 1919 spisywaniu wspomnień, jakie na jego 80. urodziny ukazały się w 1928 r. nakładem Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie pt. *Pamiętnik starego nauczyciela*. W tym kontekście praca twórcza Zawiszy i Bergera, mimo iż utrwalająca charakterystyczny, ludyczny model kultury artystycznej w regionie, zyskuje nowy, trudny do przecenienia wymiar.

(KK)

■ Książki nadesłane

1. Jan Górec Rosiński: Mesjasz zbuntowany. Margrafsen, Bydgoszcz 2001, ss. 494.

Dramat mityczny, składający się z 10 ksiąg, osnutych na kanwie wydarzeń, które nastąpią w 2357 r. naszej ery, w związku z pojawieniem się Mesjasza.

2. František Všetička: Daleký dům. Životní příběh Viktora Dyka. Tilia, Szonów k. Ostrawy 2002, ss. 203.

Kolejna zbeletryzowana opowieść historycznoliteracka ołomunieckiego literaturoznawcy, eseisty i tłumacza.

3. Wojciech Kawiński: Widok z okna. Oficyna Konfraterni Poetów, Kraków 2002, ss. 68.

Zbiór wierszy znanego krakowskiego poety, publicysty i recenzenta.

4. Stanisław Krawczyk: Zapiski na prowincji. IW Świadectwo, Bydgoszcz 2000, ss. 99.

Prywatny notatnik zamieszkałego w Dębieńsku pisarza śląskiego, zawierający m.in. motywy zaolziańskie związane z osobą Wiesława Adama Bergera. Po 1990 r. S. Krawczyk kładł z W. A. Bergerem podwaliny pod stworzenie polsko-czeskiego środowiska literackiego w Domu Polskim w Ostrawie.

■ Przeczytaliśmy

O W Ostrawie zmarł Adam Berger. Została po nim historia z chorągwią. „Na początku flaga była biało-czerwona, później przyszli Czesi, więc przyszyto modry klin i było wszystko w porządku. Wrócili Polacy, to klin się odpruło, a gdy Zaolzie zajęli Niemcy, trzeba było z bieli wyciąć kółko, skoczyć do ostrawskiego burdelu po podwiązki, żeby było z czego zrobić swastykę. Przed wejściem Rosjan wszystko się usunęło i flaga była czerwona. Takie jest życie."

O Po pogrzebie Adama w krematorium na ostrawskim cmentarzu, siedziałem przy szklance piwa w jakimś jazz clubie, tuż obok przystanku autobusowego przed mostem nad Ostrawicą, i przypominałem sobie nasze spotkania w Domu Polskim u Józka Toboły, w Centrum Chagall, gdzie była tania whisky i śliwowica, w Metro, gdzie zajadaliśmy salami. Obok grano smętną melodię, a we mnie odkręcała się piosenka Jaromíra Nohavicy:

Kiedy ruszą zasmuconych żałobników ławy

od mostu Sikory do Śląskiej Ostrawy
gdy kitę odwalę
będzie wspaniale
Kiedy odwalę kitę
to będzie i znakomicie

I niech wszyscy widzą
że kochali bliscy mnie i obcy
niechaj gulasz pachnie baby mdleją
dziarsko grają chłopcy.

(w: Stanisław Krawczyk, Zapiski na prowincji. IW Świadectwo, Bydgoszcz 2000.)

»Salon« o W. Przeczku

W „Salonie" nr 299, dodatku literackim „Právo" z 19.12.2002, ukazała się obszerna nota bio-bibliograficzna Wilhelma Przeczka. Pisarz jest w niej prezentowany jako poeta, prozaik, dramaturg i tłumacz.

Autor noty nie ustrzegł się wpadki wymieniając dwukrotnie „Zwrot" jako pismo ukazujące się w Polsce.

(a)

Ze „Śpiewnika górniczego" Oskara Zawiszy

Górniczy stan

Górniczy stan hej! niechaj żyje,
Niech żyje nam górniczy stan;
Bo choć przed nami światło dzienne,
Toć dla ojczyzny trud ten jest nam dan.

Boć synowi podziemnych czarnych światów
każdy chętnie pod swą dłoń.
Boć synowi podziemnych czarnych światów
każdy chętnie poda swą dłoń.
Niech żyje nam, niech żyje nam
Niech żyje nam górniczy stan.

Czy ty nie słyszysz dzwonka naszej wieży,
Uchwyć kilofu, który wzywa nas?
A więc do szybu niech z nas każdy bieży,
Szczęść wszystkim Boże, zaśpiewajmy wraz!

Boć synowi...

A gdy nareszcie góry się zachwieją,
I wrócim bracia do światłości bram,
To wejdziem wszyscy z tą błogą nadzieją,
Że słodka miłość wzruszy serca nam.

Boć synowi...

Gdzież jest mój dom?

Gdzież jest mój dom, gdzie moja włość?
Wody huczą, szumią lasy,
Lśnią się błonia pełne krasy,
Błyszczy kwiatem każdy gaj.
Ten cudowny, Boży raj:
To kochana śląska ziemia,
Dom ojczysty, moja włość!
Dom ojczysty, moja włość!

Gdzież jest mój dom, gdzie moja włość?
Beskid biały hen w półkole,
A jak wstęga mu na czole
Błyszczy Olza, spada w dół,
Srebrzy się śród niw i ziół.
To jest moja śląska ziemia,
Dom ojczysty...

Gdzież jest mój dom, gdzie moja włość?
Lud pracuje na swej roli,
Szczęśliw i rad ze swej doli,
Nuci pieśni. A ten śpiew
Brzmi wesoło i nie dziw,
Bo to śląska nasza ziemia,
Ziemia ojców, nasza włość,
Ziemia ojców, nasza włość!

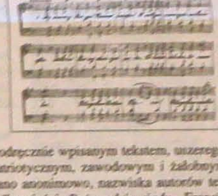

Ks. Oskar Zawisza wydał *Śpiewnik górniczy na chór mieszany* nakładem własnym w 1922 r., dedykując go dr. Leonowi Wolfowi, *niestrudzonemu opiekunowi górników*. Oprawiona w sztywną tekturową okładkę książeczka o rozmiarach 19,8 x 16,4 cm zawierała 63 pieśni z zapisem nutowym i odręcznie wpisanym tekstem, uszeregowane w działach religijnym, patriotycznym, zawodowym i żałobnym. Większość utworów opublikowano anonimowo, nazwiska autorów tekstu wymieniono tylko w przypadku pieśni: *Boże, gdzie nigdy* - Franciszek Morawski, *Czarne chmury* i *Odpocznij już* - Emanuel Grimm, *Czy znasz ten kraj?* - wg Andrzeja Chmurnego, *Szczęść Boże wśród nocy* - z Körnera, tłum. Z. Kamiński, *Skok przez skórę* - Z. Kamiński, *Miłuję kwietnią zieleń łąk* - Maria Markowska, *Czarna otchłań* - Maria Konopnicka. Autor tę anonimowość tłumaczy w przedmowie. *Kolebką pieśni górniczych jest przede wszystkim zagłębie węglowe - pisze. - Tu też „synowie podziemnych czarnych światów" w chwilach wolnych od zajęć tworzyli na melodiach ludowych pieśni górnicze, które nie spisywane a podawane „z ucha do ucha" młodszym pokoleniom rozchodziły się coraz większym promieniem tak, że dziś niemal wszędzie znane i lubiane.*

Ciekawe, że w zbiorze nie został uwzględniony utwór Jana Kubisza *Do Olzy!*, uchodzący dziś za „odwieczny" nieoficjalny hymn ziemi cieszyńskiej. Znalazła się tam za to beskidzka, anonimowa niestety, wersja czeskiego hymnu państwowego *Gdzież jest mój dom?*

Stosunkowo duża liczba pieśni religijnych (15) potwierdza rangę religii w życiu nie tylko stanu górniczego, ale w ogóle mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Również w wydanym w 1932 r. przez Państwowe Wydawnictwo w Pradze *Śpiewniku szkolnym dla szkół ludowych* Jana Fiedora i Andrzeja Pawlasa znajdujemy wśród 93 utworów aż 16 religijnych, w tym 7 kolęd i dawną pieśń hymniczną *Boże coś Polskę*. Zupełnie natomiast wyprany z treści religijnych jest już *Śpiewnik PZKO* z 1962 r. Ani jeden, ani drugi nie zawiera też utworu J. Kubisza.

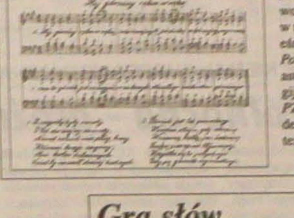

Antyk Wariusz

Gra słów

Mam twardy orzech do zgryzienia - dziadek
Przeleć mnie - przestrzeń
Bolą mnie zęby - piła
Czuję pociąg - piła
Jestem pod kreską - mianownik
Biorę, bo nęcą - ryba
Proszę o kontakt - wtyczka
Lato jest piękne do pewnego stopnia - Celsjusz
Wystawili mnie do wiatru - wiatrak
Rozbiorę się do rosołu - kura
(Z anonimowej twórczości czytelników Akademii humoru Aleksandra Trzaski w „Dzienniku Zachodnim")

SOJUSZNICY USA DOMAGAJĄ SIĘ ODROCZENIA WOJNY Z IRAKIEM

Przygotowania i wątpliwości

WASZYNGTON, LONDYN, MOSKWA - **Amerykanie wysyłają kolejne siły nad Zatokę Perską. W rejon ten płynie też potężna armia brytyjska, choć oficjalnie udaje się na planowe ćwiczenia na Dalekim Wschodzie.**

Według doniesień prasy amerykańskiej, sojusznicy Waszyngtonu coraz wyraźniej domagają się od USA odroczenia ewentualnej wojny z Irakiem. Dla amerykańskiego rządu oznacza to dodatkowe utrudnienia w planowaniu działań wojennych - napisał w sobotnim wydaniu dziennik „Washington Post".

Rząd USA wysłał do rejonu Zatoki Perskiej kolejne 27 tys. żołnierzy, kontynuując szybką koncentrację sił potrzebnych do ewentualnej wojny z Irakiem - poinformował w sobotę dziennik „New York Times".

Jest to drugi taki rozkaz w ciągu ostatnich 24 godzin. Do rejonu Zatoki wyruszą tysiące żołnierzy piechoty morskiej, brygada spadochronowa, dywizjon niewidzialnych dla radarów samolotów F-117 Nighthawk, dwa dywizjony zakłócających działanie radarów samolotów F-16C. Według „New York Timesa", oznacza to, że USA będą gotowe do ataku na Irak w połowie lub pod koniec lutego, dysponując siłą ponad 150 tys. żołnierzy, marynarzy, piechoty morskiej i pilotów.

Jednak nasilające się naciski ze strony sojuszników, aby Waszyngton pozwolił inspektorom rozbrojeniowym ONZ zakończyć kontrolę w Iraku, wywołały w ostatnich dniach spekulacje, czy plany wojenne USA można jeszcze opóźnić.

W piątek minister obrony USA Donald Rumsfeld podpisał rozkaz wysłania prawie 35 tys. żołnierzy w rejon Zatoki.

Kurs na Zatokę Perską wziął w sobotę brytyjski lotniskowiec HMS Ark Royal, przewodzący największemu brytyjskiemu zgrupowaniu okrętów od czasu wojny o Falklandy sprzed 20 lat. Nad Zatokę udaje się łącznie 16 okrętów, w tym helikopterowiec HMS Ocean, trzy niszczyciele, fregata, cztery jednostki zaopatrzeniowe, trzy okręty desantowe, dwa trałowce i jeden okręt podwodny.

Oficjalnie brytyjski resort obrony nie wiąże rejsu tej grupy okrętów z kryzysem irackim; poinformowano, że Ark Royal płynie na Daleki Wschód, gdzie weźmie udział w ćwiczeniach z sojusznikami. Nieoficjalnie osobistości brytyjskie mówią, że zgrupowanie okrętów znacznie wzmocniono na wypadek interwencji w Iraku. Media brytyjskie zapowiadają, że rząd powiadomi w nadchodzącym tygodniu o wysłaniu nad Zatokę Perską sił lądowych.

Sojusznicy nalegają na Waszyngton, aby dał więcej czasu inspektorom rozbrojeniowym ONZ, poszukującym w Iraku broni masowego rażenia. Szczególnie Wielka Brytania, najbliższy sojusznik USA, chce więcej czasu dla inspektorów - pisze „Washington Post".

Premier Wielkiej Brytanii Tony Blair zamierza spotkać się w styczniu w Waszyngtonie z prezydentem Georgem W. Bushem, aby przedyskutować sprawy dotyczące Iraku - poinformowały zachowujące anonimowość źródła brytyjskie.

Bush i Blair spotkają się po złożeniu 27 stycznia przez inspektorów rozbrojeniowych ONZ raportu Radzie Bezpieczeństwa na temat wyników ich kontroli.

Wcześniej prasa brytyjska podawała, że Blair prawdopodobnie spotka się z Bushem i szefem inspektorów ONZ Hansem Bliksem, aby zapobiec przedwczesnej akcji militarnej przeciw Irakowi.

Dziennik „The Times" pisał, że Blair podkreśli podczas spotkania swoją opinię, iż inspektorzy powinni mieć wystarczająco dużo czasu, aby sprawdzić, czy Irak wytwarza broń masowej zagłady. Jednak możliwe, że spotkanie Busha i Blaira przekształci się w „naradę wojenną", jeśli Bagdad nie odpowie na najważniejsze pytania Bliksa, pisał „The Times".

Rzeczniczka Blaira nie potwierdziła, że premier wybiera się w podróż do USA.

Francja wciąż domaga się dowodów na poparcie amerykańskich zarzutów, że Irak posiada arsenały śmiercionośnej broni. Z kolei Turcja zwleka od tygodni z udzieleniem Amerykanom zgody na wykorzystanie swoich baz wojskowych.

MAEA: Inspekcja może zająć nawet rok

WASZYNGTON - Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA) uważa, iż trwająca obecnie misja inspektorów rozbrojeniowych ONZ może zająć nawet rok - ujawniła amerykańska stacja informacyjna CNN. Według CNN, Rada Bezpieczeństwa ONZ zgodziła się już „dać inspektorom ONZ dość czasu" na zakończenie kontroli irackich obiektów.

Dyrektor generalny Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) Mohamed El Baradei apelował w ubiegły piątek do USA o konkretne dane wywiadowcze dla inspektorów rozbrojeniowych w Iraku - zastrzegał też, że inspektorzy potrzebują więcej czasu, by ich raport był miarodajny. Pierwszy oficjalny raport inspektorzy UNMOVIC i MAEA mają złożyć Radzie Bezpieczeństwa ONZ 27 stycznia. „To nie koniec naszej pracy. Powiedzieliśmy w RB ONZ, że potrzebujemy o wiele więcej czasu, zanim wyciągniemy wnioski" - podkreślił.

Szef MAEA wyjaśniał, że raport z 27 stycznia będzie tylko sprawozdaniem opisującym stan na dany dzień.

TYSIĄCE OSÓB BEZ OGRZEWANIA

Zimno!

MOSKWA - Tysiące mieszkańców Rosji zostało pozbawionych ogrzewania w czasie ponad 30-stopniowych mrozów, które nawiedziły północne rejony kraju - informują wczorajsze rosyjskie media. Według danych Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych, w niektórych miejscach pozamarzały energetyczne systemy dostawcze i w całym kraju bez ogrzewania jest 28 tys. osób. Najgorsza jest sytuacja w położonej przy granicy z Finlandią Karelii, gdzie temperatury spadały poniżej minus 40 st., i w sąsiednim obwodzie archangielskim.

Najniższe temperatury w całym kraju notowano wczoraj rano w dalekowschodniej Jakucji i położonym nad Morzem Ochockim obwodzie magadańskim. W Jakucku termometry wskazywały 43 st. poniżej zera, w Magadanie minus 34 stopnie. Najzimniej było w magadańskich miejscowościach Ojmiakom (-50 st.) i Siejmczan (-56 st. C).

W europejskiej części Rosji zimno daje się we znaki mieszkańcom Iżewska (-23 st.) i Jekaterynburga (-21). W Petersburgu odnotowano zaledwie trzy stopnie poniżej zera, w Moskwie - minus 8 st. Mimo to w ciągu ostatnich 24 godzin w Moskwie znaleziono ciała pięciu osób, które zamarzły na śmierć; 20 osób z objawami wychłodzenia organizmu trafiło do szpitali. Łączna liczba ofiar śmiertelnych zimy w kilkunastomilionowej Moskwie wynosi od połowy września 286 osób.

„FT": EUROPA NIE DOŚĆ KONKURENCYJNA

Opóźnienia, pomyłki, stracone szanse...

LONDYN - Unia przegrywa batalię o uczynienie z Europy najbardziej konkurencyjnej gospodarki na świecie do roku 2010 - pisze wczorajszy „Financial Times", powołując się na dokument Komisji Europejskiej.

35-stronicowy raport, analizujący - według gazety - „opóźnienia, pomyłki i stracone szanse w rozwoju europejskiej gospodarki" został przygotowany na marcowy szczyt Unii Europejskiej.

Deklarację o uczynieniu z Unii Europejskiej najbardziej konkurencyjnej gospodarki na świecie przywódcy Unii zatwierdzili trzy lata temu na szczycie w Lizbonie (marzec 2000 r.). Tymczasem „stagnacja gospodarcza i ślimacze reformy w dziedzinie zatrudnienia i rynków kapitałowych zmieniły marzenie z Lizbony w koszmar" - pisze „Financial Times".

Reformowanie rynków pracy miało doprowadzić do wzrostu zatrudnienia do 70 proc. wszystkich zdolnych do pracy do roku 2010, obecnie zaś następuje spadek produkcji i nieznaczna redukcja bezrobocia (stworzono 12 mln miejsc pracy od 1996 roku).

W dziedzinie jednolitego rynku państwom członkowskim Unii „nadal nie udało się zapewnić, by podjęte zobowiązania były przestrzegane i wdrażane w życie" - pisze gazeta.

Komisja Europejska oskarża rządy państw członkowskich o brak woli politycznej przezwyciężenia kryzysu, o brak reform i niedobór inwestycji.

Na brak postępu we wdrażaniu reform i zwiększaniu produktywności gospodarki nakłada się odliczanie czasu do rozszerzenia Unii Europejskiej o 10 nowych państw, a „słabe gospodarki tych państw jeszcze utrudnią spełnienie przyjętych z Lizbonie zobowiązań" - pisze „Financial Times", powołując się na unijny dokument.

Mimo ostatnich postępów dochód PKB per capita w przyszłych krajach członkowskich Unii Europejskiej jest ciągle mniejszy niż połowa średniej unijnej, a pracuje jedynie połowa ludzi w wieku produkcyjnym (porównywalnie z 65 proc. w UE) - donosi gazeta.

Zdaniem Komisji, najbliższe 12 miesięcy okaże się kluczowe dla gospodarki europejskiej. Na potrzebę zwiększenia konkurencyjności tej gospodarki ze względu na globalną recesję wskazuje cytowany przez „Finacial Times" premier przewodniczącej w tym półroczu Grecji, Kostas Simitis.

Autorzy raportu obawiają się paraliżu instytucjonalnego Unii Europejskiej po rozszerzeniu oraz problemów wynikających z przyszłorocznych wyborów do Parlamentu Europejskiego i zmian w Komisji Europejskiej.

Oceniając postępy poszczególnych państw brano pod uwagę 44 różne wskaźniki, m.in. zaawansowanie reform, stopę bezrobocia i sytuację w dziedzinie środowiska naturalnego. Na czele listy najlepszych są Szwecja, Finlandia i Dania, a na jej końcu - Grecja, Hiszpania i Portugalia.

DEFICYT BUDŻETOWY MOŻE WZROSNĄĆ DO 25 MLD EURO

»Dołek« coraz większy

BERLIN - Deficyt budżetowy Niemiec może wzrosnąć z 18,9 mld euro do 25 mld z powodu złej koniunktury i opieszałości we wdrażaniu procedur fiskalnych, których wprowadzenie przyczyniłoby się do wzrostu wpływów do budżetu federalnego - donosi wczorajszy „Financial Times Deutschland".

Obniżenie w prognozach wskaźnika wzrostu gospodarczego z 1,5 proc. do 1 proc. - na co wskazują źródła zbliżone do Ministerstwa Finansów - przełoży się na zwiększenie dziury budżetowej o 5 mld euro - pisze „Financial Times Deutschland".

4,3 mln bezrobotnych przełoży się - według gazety - na dziurę budżetową w wysokości 1,12 mld euro. Dziennik wskazuje ponadto na możliwość zablokowania ustawy znoszącej nisze fiskalne, co kosztowałoby budżet 1,5 mld euro.

Jeżeli deficyt publiczny przekroczy 5 mld euro, to deficyt publiczny przekroczy 3 proc. PKB, określone przez unijny pakt stabilności i wzrostu, do którego przestrzegania zobowiązały się Niemcy.

LITEWSKA DEKLARACJA W SPRAWIE UNII W DNIU OBROŃCÓW WOLNOŚCI

Apel o udział w referendum

WILNO - W Dniu Obrońców Wolności, czcząc pamięć poległych w 1991 roku, którzy bronili przed żołnierzami sowieckimi wieży telewizyjnej, litewski parlament przyjął deklarację wzywającą obywateli do aktywnego uczestnictwa w referendum w sprawie członkostwa w UE.

„Wzywamy wszystkich obywateli Republiki Litewskiej do skorzystania z nowych możliwości, jakie stwarza członkostwo w Unii Europejskiej, i do aktywnego uczestnictwa w referendum w sprawie członkostwa w Unii" - czytamy w deklaracji przyjętej jednogłośnie podczas wczorajszego uroczystego posiedzenia Sejmu w Dniu Obrońców Wolności.

Deklaracja, akcentując pomyślne zakończenie negocjacji z Unią i fakt otrzymania przez Litwę zaproszenia do NATO, zachęca też do aktywniejszego przygotowania się do pracy w nowych warunkach Unii Europejskiej i wcielania koniecznych reform.

Obchody Dnia Obrońców Wolności zbiegły się w tym roku z obchodami 20. rocznicy przyjęcia przez Parlament Europejski rezolucji w sprawie okupacji przez Związek Radziecki Litwy, Łotwy i Estonii.

Jak zaznaczył przewodniczący Sejmu, Arturas Paulauskas, „rezolucja Parlamentu Europejskiego przyjęta 13 stycznia 1983 roku była działaniem politycznym przypominającym całemu światu o państwach bałtyckich".

Krwawe wydarzenia w Wilnie przed 12 laty stanowiły decydujący zwrot w walce o niepodległość Litwy, a także zapoczątkowały rozpad ZSSR. W ślad Litwy poszły wtedy dwie pozostałe republiki bałtyckie, ale tylko Estonia uniknęła rozlewu krwi. Przyczynił się do tego ówczesny przywódca Rosji, Borys Jelcyn, który niespodziewanie odwiedził Tallin i zaapelował do wojsk radzieckich oraz mieszkającej w Estonii mniejszości rosyjskiej o zachowanie spokoju. W Rydze, stolicy Łotwy, 20 stycznia 1991 roku w wyniku ataku wojsk radzieckich na siedzibę tamtejszego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zginęło sześć osób.

ALEKSANDRA AKIŃCZO (PAP)

Dla królowej i jej psów

LONDYN - Niepokój związany z możliwym atakiem terrorystycznym skłonił brytyjską królową Elżbietę II do zamówienia do Pałacu Buckingham specjalnych „pokojów bezpieczeństwa" - ujawnia niedzielna prasa brytyjska. „The Sunday Times" podał, że pomieszczenia otoczone są stalowymi ścianami o grubości 46 cm, które mogą zapewnić rodzinie królewskiej schronienie w przypadku bombardowania, ataku chemicznego, próby zamachu, a nawet mogą wytrzymać bezpośrednie uderzenie lekkiego samolotu.

Schrony będą wyposażone w sprzęt techniczny pozwalający na bezpieczne komunikowanie się oraz we wszystko, co potrzeba do przeżycia przez co najmniej tydzień.

Szef firmy, która produkuje pokoje bezpieczeństwa, powiedział, że każdy z nich kosztuje milion dolarów i że będą niewidoczne. Ale jak powiedział, eksperci ds. bezpieczeństwa doradzają królowej, żeby w przypadku ataku wzięła ze sobą swoje ulubione psy corgi. Jeśli bowiem zostaną na zewnątrz, wytropią właściciela i ich szczekanie go zdradzi.

KCNA OFERUJE NIEMAL SURREALISTYCZNĄ MIESZANKĘ INFORMACJI

Korea Północna - groźna, lecz nigdy nie nudna

SEUL - Izolowana od świata Korea Północna, zaangażowana obecnie w spór z USA dotyczący programu jądrowego tego kraju, może być groźna; nigdy jednak nie bywa nudna - ocenia w poniedziałek seulski komentator agencji Reutera, pisząc o oficjalnej agencji prasowej KCNA.

Północnokoreańska agencja KCNA - stanowiąca tubę propagandową komunistycznych władz tego kraju - wykorzystuje każdą okazję, by uderzyć w USA, nazywane w jej serwisie krajem pirackim, bastionem imperializmu czy też „grożącą wojną matką wszystkich agresorów".

Serwis KCNA bywa jednak urozmaicony i agencja oferuje swym odbiorcom niemal surrealistyczną mieszankę informacji. W ubiegłym tygodniu między inwektywami, jakimi obrzucano USA, zapewnieniami o prawie Korei Północnej do samoobrony wobec hegemonii amerykańskiej, znalazła się także informacja o wizycie „wielkiego przywódcy" Kim Dzong Ila w jednym z zakładów przemysłowych.

„W czasie wizyty w fabryce Wielki Przywódca poczuł, że w jednej z hal jest bardzo chłodno" - pisze KCNA. „Zaznaczył natychmiast, że przy budowie zakładów, a także warsztatów pracy, najwyższą wagę należy przywiązywać do sytuacji robotników i warunków ich pracy. Przed wyjazdem z fabryki wstąpił na chwilę do pomieszczenia, gdzie prezentowano wyroby zakładu. Powiedział, że jest tu miło i ciepło i dlatego właśnie tu, do tego słonecznego pokoju, należy przenieść warsztaty" - pisze KCNA.

W tych samych dniach KCNA informowała o „nadzwyczajnym zjawisku" na rzece Tedong, gdzie po skonstruowaniu zapory - jak pisze agencja, „jednej z największych na świecie" - u ujścia do morza rzeka sama zawróciła bieg, tworząc wielkie słodkowodne jezioro z niezwykle bogatym ekosystemem". Zjawisko to - pisze KCNA - zaprzecza prawom przypływów morskich. Jezioro stało się rajem dla łysek, ptaków z rodziny chruścieli.

Wczoraj północnokoreańska agencja ponownie wróciła do głównej sprawy - krytyki USA, które oskarżyła o piractwo, grożąc odwetem. „Serca żołnierzy Armii Ludowej i całego narodu rozgorzały płomieniem oburzenia z powodu działań amerykańskich imperialistów, haniebnie zagrażających naszej suwerenności i interesom kraju. Te serca odpowiedzą tysiąckrotnym odwetem na takie działania USA" - ostrzega KCNA.

kronika rodzinna

Dnia 15. 1. 2003 obchodzi swój zacny jubileusz życiowy

pani MARIA ĆMIEL

Z tej okazji dużo zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzą członkowie MK PZKO Pioseczna. AD-013

„Kto kochał, nie zapomni,
kto znał, niechaj wspomni".

Dnia 15 stycznia 2003 minie szósta rocznica zgonu naszej Kochanej Mamusi

ZUZANNY HARATYKOWEJ

emerytowanej nauczycielki z Nawsia. Z miłością i szacunkiem wspominają synowie z rodzinami. AD-011

„Żyłem z wami, cierpiałem
i płakałem z wami.
Nigdy mi, kto szlachetny,
nie był obojętny.
Dziś was rzucam i dalej
idę w cień - z duchami..."

Juliusz Słowacki

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 10 stycznia 2003 zmarła po krótkiej chorobie w wieku 85 lat nasza Najukochańsza Mamusia, Babcia, Prababcia, Teściowa, Szwagierka i Ciocia

śp. HILDA WINKLEROWA

zamieszkała w Karwinie-Raju, Borowskiego 694. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 15 stycznia 2003 o godz. 14.00 z kościoła rzym.-kat. w Karwinie-Frysztacie. W smutku pogrążona rodzina. O-006

kina

KARWINA - Centrum: Harry Potter i Tajemnicza komnata (14, 15, godz. 15.00, 17.45), „Sexy party" (14-15, godz. 20.30), **Reflex:** Pluto Nash (14, 15, godz. 17.00, 20.00), **TRZYNIEC-Kosmos:** 11'09'01 (14, 15, godz. 17.30), Don's Plum Bar (14, 15, godz. 20.00).

zaproszenia za Olzę

CIESZYN, Rynek 18, kino Piast: Harry Potter i komnata tajemnic (14, 15, godz. 14.00, 17.00, 20.00).

wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - Sala wystaw Muzeum Cieszyńskiego, Hlavní 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego".

▲ **Muzeum Techniki w Pietwałdzie** - Stała ekspozycja - wystawy: „Tramwaje w Karwińskiem i Ostrawskiem", „Uwaga, wyleci ptaszek", „Tradycje górnictwa w Karwińskiem". Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **HAWIERZÓW - Musaion**: Do 19. 1. 2003 wystawa „Zanim rozpoczniesz czytanie". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystaw „Interklub" Karwina** - Do 9. 2. 2003 wystawa „Usteckie szopki". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystaw w Orłowej-Mieście** - Do 28. 2. 2003 wystawa „Perełki z muzealnego magazynu". Otwarte: wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

MUZEUM HT i MIASTA TRZYŃCA - wystawa „Ludowe szopki". Otwarte: wt-pt: 9-17, nie: 13-17.

▲ „Fantastyczna fauna i flora" (międzynarodowa wystawa zabawek). Otwarte: wt-pt: 9-17, nie: 13-17.

▲ „Jiří Šlitr" (wybór z najstarszej twórczości).

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE w Karwinie - sala wystaw: wystawa „Wspomnienia o starej Karwinie". Otwarte: po, śr: 8-17, wt, czw: 8-15, pt: 8-14.30.

▲ **foyer:** Wystawa „Barwy jesieni" - zdjęcia, ceramika, biżuteria.

KARWINA - Galeria Zamkowa „Chagall": Do 28. 2. wystawa „Typowy obraz". Otwarte: po-pt: 9-19, so: 9-18, nie: 9-12.

co, gdzie, kiedy

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE - Dyrekcja PSP przy ul. Selskiej 14 oznajmia, że zapis do pierwszej klasy odbędzie się w dniach 16. i 17. 1. w godz. od 13 do 17 w budynku szkoły.

▲ Macierz Szkolna oraz PSP zapraszają na Bal Szkolny 18. 1. o godz. 19 do Domu PZKO w Błędowicach. Do tańca gra orkiestra Wiesława Farany „Sonata". Rezerwacja stołów u E. Żwak, nr. tel. 59 64 340 93.

▲ Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie w środę 15. 1. o godz. 16 do klubu Domu PZKO.

▲ MK PZKO zaprasza na tradycyjny Bal PZKO w sobotę 25. 1. o godz. 19 do Domu PZKO. Miejscówki w sprzedaży w bibliotece Domu PZKO w poniedziałki i środy w godz. 12-17.

HAWIERZÓW - MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na spotkanie klubowe w czwartek 16 bm. o godz. 15 do świetlicy przy ul. Matuška 2. W programie: Zgaduj-zgadula.

HAWIERZÓW - SUCHA - Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie w niedzielę 19. 1. o godz. 15 do świetlicy PZKO. W programie występ młodzieży szkolnej.

CZ. CIESZYN - Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka zaprasza dzisiaj o godz. 17 na kolejne spotkanie z cyklu „Podróże bliskie i dalekie". Tym razem o Chile i Argentynie opowiada Wiesław Chrząszcz.

TRZYNIEC-KOŃSKA/PODLESIE - MK PZKO zaprasza na walne zebranie w czwartek 16. 1. o godz. 15.30 do sali PZKO.

ROPICA - Macierz Szkolna oraz MK PZKO zapraszają na bal w sobotę 18. 1. o godz. 19 do sali miejscowej restauracji.

TRZYNIEC - 1. PSP przy ul. Dworcowej w Trzyńcu I - organizator 32. Zjazdu Gwiaździstego informuje wszystkie szkoły, że losowanie Zjazdu odbędzie się 15. 1. (środa) o godz. 15 w budynku szkolnym.

SUCHA GÓRNA - Zarząd MK PZKO zaprasza na Bal PZKO w sobotę 25. 1. o godz. 19 do sali Domu Robotniczego. Sprzedaż miejscówek w cenie 200 koron w dniach od 13. do 22. 1. (z wyjątkiem soboty i niedzieli) w godz. od 14-16 w Domu PZKO.

PTTS „Beskid Śląski" informuje, iż zgłoszenia na wycieczki autokarowe przyjmuje obecnie w rejonie trzynieckim Elżbieta Wantulok (tel. 558 335 297). Można się także u niej zgłaszać na wycieczkach „Beskidu" lub w każdą środę (w godz. 17-18) w Domu PZKO im. A. Wawrosza w Trzyńcu-Tarasie.

RADA KULTURY ZG PZKO zaprasza przewodniczących sekcji, stowarzyszeń, zrzeszeń i zespołów ZG na zebranie w środę 15. 1. o godz. 15.30 do budynku ZG PZKO w Cz. Cieszynie (nowe biuro na 1. piętrze). W programie ocena działalności za ub. rok (wg przesłanego formularza) i ustalenie terminów akcji w 2003 r.

SEKCJA KOBIET ZG PZKO - Spotkanie noworoczne działaczek Klubów Kobiet odbędzie się w środę 22. 1. o godz. 14 w Domu PZKO w Nawsiu. Szczegółowy list został wysłany do kierowniczek KK już w grudniu. Przypominamy o terminie zgłoszeń, który upływa w piątek 17 bm. Zgłoszenia przyjmuje H. Ż. pod nr. tel. 59 642 20 50.

oferta pracy

DODATKOWY zarobek - 732 445 047, po godz. 16.00. AD-004

WIĘCEJ WSPÓLNYCH IMPREZ

Kultura bez granic

CZ. CIESZYN / CIESZYN (db) - Stale rośnie liczba ponadgranicznych przedsięwzięć kulturalnych organizowanych wspólnie przez instytucje i stowarzyszenia z obu stron Olzy. Na rok bieżący w obu częściach Cieszyna zaplanowano ich już ponad dziesięć.

Jak dowiedzieliśmy się w czeskocieszyńskim ośrodku kulturalno-społecznym „Strzelnica" charakter wspólnych przedsięwzięć jest na tyle różnorodny, że powinien zadowolić zarówno bywalców festynów pod gołym niebem, jak i miłośników muzyki poważnej, teatru czy kina. Do najbardziej znanych wspólnych imprez należy „Święto Trzech Braci", które w 2003 r. odbędzie się po raz 13. na rynkach obu Cieszynów. Zwolennicy Melpomeny powinni natomiast już dziś zaplanować udział w Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „Na Granicy", a kinomani mogą cieszyć się na ofertę filmów, dyskusji i koncertów w ramach „Kina na Granicy".

Mniej znane są młodsze imprezy - przegląd zespołów folklorystycznych „Złoty Kłos", który czeskocieszyńska „Strzelnica" organizuje wspólnie z Ośrodkiem Kultury Zebrzydowic, czy konkurs taneczny dzieci i młodzieży o nagrodę starosty miasta, który odbędzie się w tym roku po raz trzeci. Najbogatsza jednak jest oferta muzyczna: muzyka różnych stylów towarzyszyć będzie większości wspomnianych imprez, a oprócz tego nie zabraknie takich tradycyjnych przedsięwzięć, jak Międzynarodowa Dekada Muzyki Organowej, Chóralnej i Kameralnej, czy Cieszyńska Jesień Jazzowa, która przebiegnie w 2003 r. już po raz 30.

O UROCZYSTOŚCI NA KOŚCIELCU

Pamięci ks. O. Zawiszy

Jak już informowaliśmy, w sobotę 18 stycznia odbędzie się w kościele pw. św. Wawrzyńca w Cierlicku-Kościelcu uroczystość wspomnieniowa dla uczczenia 70. rocznicy śmierci ks. Oskara Zawiszy. Jak poinformowali nas organizatorzy, dla uczestników uroczystości podstawiony będzie specjalny autobus, który wyjedzie z dworca autobusowego w Cz. Cieszynie o godz. 13.30.

(kor)

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 14 STYCZNIA

■ TVP 1:
6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Woronicza 17 (s.)
8.30 Kundle i reszta (s. anim.)
8.50 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka (s. animowany)
9.15 Jedyneczka (dla dzieci)
9.40 Bajeczki Jedyneczki
10.10 Twarda gra (s.)
10.55 Szansa na życie (felieton)
11.25 Tajemnice medycyny (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.45 Klan (s.)
13.10 Lokatorzy (s.)
13.40 Wykrywacz kłamstw (quiz)
14.15 Złączeni Europą (rep.)
14.35 Maciek, rower i ekonomia
15.00 Wiadomości
15.30 Otwarte drzwi (pr. katol.)
16.00 Rower Błażeja
16.20 Moda na sukces (s.)
16.45 Jedynka na dachu świata
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.40 Klan (s.)
18.10 Forum (pr. public.)
19.00 Wieczorynka: Czarnoksiężnik z Krainy Oz (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Mistrzyni suspensu: Mary Higgins Clark - Sen o nożu (film USA)
21.50 Zawsze po 21.
22.25 Plus minus (mag.)
22.55 Rajd Paryż - Dakar (relacja)
23.10 Monitor Wiadomości, sport
23.25 Kowboj za kółkiem (film USA).

■ TVP 2:
7.15 Złotopolscy (s.)
7.40 Dwójka Dzieciom (s. anim.)
8.00 Lada dzień (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Ryzykanci (reality show)
11.25 Zielona karta (s.)
11.50 Sławny Jett Jackson (s.)
12.30 30 ton! (lista przebojów)
13.00 Panorama
13.15 Miami Sands (s.)
14.00 Sylwestrowe duszy granie
15.00 To twoja droga
15.25 Sławny Jett Jackson (s.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
16.50 Szansa na sukces
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 Telewizyjne Wiadomości Literackie
20.00 M jak miłość (s.)
20.50 Magazyn Ekspresu Reporterów
21.40 Chłop Europie nie przepuści, zastanowim się, a jużci
22.00 Panorama
22.35 My, dzieci z dworca ZOO (film niem.)
0.50 Wieczór artystyczny.

■ TV KATOWICE:
6.30 Odkrywcy niewiarygodnych tajemnic (s.), **7.00** Tęczowy domek (s. anim.), **7.30** Kurier (mag.), **7.45** Aktualności, **8.00** Studio Pod Bukiem (mag.), **8.10** Schlesische Wochenschau (public.), **8.45** Gość dnia, **9.00** Czomolungma - matka bogini ziemi (dok.), **9.40** J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze (s.), **10.45** TeleKurier (mag.), **11.15** Gość dnia, **11.45** Zaproszenie (mag.), **12.10** W wielkim świecie, **12.35** Wielkie eskapady (s. dok.), **13.00** Wielkie eskapady (s. dok.), **13.50** Agrobiznes (mag.), **14.00** Świat (mag.), **14.30** Kurier (mag.), **14.45** Znaki czasu (mag.), **15.00** Cena sukcesu: Karino (s.), **15.45** Aktualności, **16.00** Magazyn medyczny, **16.45** Rozmowa dnia (pub.), **17.00** Kowalski i Schmidt (mag.), **17.50** Wizytówki, **18.00** Aktualności, **18.20** Wiadomości sportowe, **18.45** Nie tylko o muzyce, **19.30** Kurier sportowy, **19.45** Rozmowa dnia (public.), **20.00** TeleKurier (mag.), **20.45** Studio pogoda, **20.50** Echa dnia, **21.15** Eurotel, **21.30** Kurier gospodarczy, **21.40** Prognoza pogody, **21.45** Aktualności, **21.55** Wiadomości sportowe, **22.00** Porozmawiajmy (public.), **22.15** Patrol Trójki, **22.45** Sport, **22.55** Studio pogoda, **23.00** Kołyma: Prawdziwa Rosja (s. dok.), **23.55** Aimee (film ang.).

■ TV POLSAT 1:
6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** Mumia Niania (s. anim.), **7.30** Normalny Norman (s. anim.), **7.55** Rodzina zastępcza (s.), **8.25** Strażnik Teksasu (s.), **9.15** Graczykowie (s.), **9.45** Ally McBeal 5 (s.), **10.40** Awantura o kasę (teleturniej), **11.35** Różowa Pantera (s.), **11.50** Kachorra, to ja (s.), **12.45** Luz Maria (s.), **13.40** W imieniu prawa, **14.35** Pokemon 2 (s. anim.), **15.05** Miodowe lata 4 (s.), **15.45** Informacje, **16.10** Różowa Pantera (s.), **16.20** Kachorra, to ja (s.), **17.20** IDOLI Extra (pr. rozryw.), **18.15** Graczykowie (s.), **18.45** Informacje, **19.15** Życiowa szansa 3 (s.), **20.05** Świat według Kiepskich (s.), **20.45** Samo życie (s.), **21.15** Rewolucja (film USA), **21.30** Losowanie Lotto, **23.35** Informacje i biznes informacje, **0.00** Graffiti, **0.15** Tropem Hecka (film kanad.).

ŚRODA 15 STYCZNIA

■ TVP 1:
6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości, pogoda
8.15 Woronicza 17 (s.)
8.30 Przygody Misia Colargola (s. anim.)
8.55 Jedyneczka (dla dzieci)
9.20 Bajeczki Jedyneczki
9.35 Kundle i reszta (s. anim.)
10.00 Twarda gra (s.)
10.45 Kiosk przy Wspólnej
11.10 Sfinks - zagadki historii (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie
12.45 Klan (s.)
13.10 Siódme niebo (film USA)
14.00 Plus minus (mag.)
14.30 Włącz się (mag.)
15.00 Wiadomości
15.30 Bezpieczna Jedynka
16.00 Rower Błażeja
16.25 Moda na sukces (s.)
16.45 Jedynka na dachu świata
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.40 Klan (s.)
18.10 Stalingrad (s. dok.)
19.00 Wieczorynka: Eckhart - mysz o wielkim sercu (s. anim.)
19.30 Wiadomości
20.15 Niezwykłe dziecko (film USA)
21.50 Kronika kryminalna Jedynki
22.10 Oblicza mediów
22.55 Rajd Paryż - Dakar (relacja)
23.05 Monitor Wiadomości, sport
23.30 Pragnienia miłości (s. dok.)
0.25 Byle zapomnieć (film ang.).

■ TVP 2:
7.15 Złotopolscy (s.)
7.40 Dwójka Dzieciom (s. anim.)
8.00 Lada dzień (s.)
8.50 Pytanie na śniadanie (mag.)
10.20 Chłop Europie nie przepuści, zastanowim się, a jużci
10.30 Magazyn Ekspresu Reporterów
11.20 Rywale z Yellowstone (s. dok.)
11.50 Sławny Jett Jackson (s.)
12.35 Kochaj mnie (s.)
13.00 Panorama
13.15 Miami Sands (s.)
14.00 Marian i Hela (s.)
15.30 Sławny Jett Jackson (s.)
16.00 Panorama
16.25 Złotopolscy (s.)
16.50 Ryzykanci (reality show)
17.50 Program lokalny
18.30 Panorama
19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 A. Rieu w Royal Albert Hall (pr. muz.)
20.00 M jak miłość (s.)
20.50 Paragraf 148 - kara śmierci
21.20 Polska bez fikcji: Yuma (film dok.)
22.00 Panorama
22.35 Żelazny labirynt (film amer.-japoń.)
0.15 Jak upolować mężczyznę, czyli Seks w wielkim mieście (s.).

■ TV KATOWICE:
6.30 Bajki Hektora (s. anim.), **7.00** Wyprawa na Zachód (s. anim.), **7.30** Kurier (mag.), **7.45** Aktualności, **8.00** Magazyn Beskidzki, **8.45** Gość dnia, **9.00** Legendy dalekich światów (s. dok.), **9.40** J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze (s.), **10.45** TeleKurier (mag.), **11.15** Gość dnia, **11.45** Jazzpol Festival, **12.15** Telenowyny (mag.), **12.35** Podwodne łowy (film dok.), **13.00** Agrobiznes (mag.), **14.00** Teleplotki (mag.), **14.45** Eurotel, **15.00** Orły i wilki: Janka (s.), **15.45** Aktualności, **16.00** Magazyn Beskidzki, **16.45** Rozmowa dnia, **17.00** Europa w zagrodzie (mag.), **17.50** Wizytówki, **18.00** Aktualności, **18.20** Wiadomości sportowe, **19.00** Kędzierzyn Koźle - Noicom Cuneo (siatków.), **20.00** TeleKurier (mag.), **20.45** Studio pogoda, **20.50** Echa dnia (pub.), **21.15** Eurotel, **21.30** Kurier gospodarczy, **21.45** Aktualności, **21.55** Wiadomości sportowe, **22.00** Porozmawiajmy (public.), **22.15** To jest temat (rep.), **22.45** Sport, **22.55** Studio pogoda, **23.00** Cena bezprawia (film kanad.), **0.35** Rekiny i płotki (film USA), **1.25** Olimpiakos Pireus - Pamapol Częstochowa (siatków.).

■ TV POLSAT 1:
6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** Atomówki oraz Laboratorium Dextera (s. anim.), **7.30** Pokemon 2 (s. anim.), **7.55** Duża przerwa (s.), **8.25** Stan wyjątkowy 2 (s.), **9.15** Graczykowie (s.), **9.45** Samo życie (s.), **10.45** Życiowa szansa 3 (s.), **11.40** Różowa Pantera (s.), **11.50** Kachorra, to ja (s.), **12.45** Luz Maria (s.), **13.40** Zerwane więzi (s.), **14.35** Normalny Norman (s.), **15.05** Świat według Kiepskich (s.), **15.45** Informacje, **16.10** Różowa Pantera (s.), **16.20** Kachorra, to ja (s.), **17.20** IDOL Extra (pr. rozryw.), **18.15** Graczykowie (s.), **18.45** Informacje, **19.15** Awantura o kasę (teleturniej), **20.05** Miodowe lata 4 (s.), **20.45** Samo życie (s.), **21.15** Dzika lokatorka (film USA), **21.30** Losowanie Lotto, **23.15** Informacje i biznes informacje, **23.40** Graffiti, **23.55** Zakładniczka (film USA).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ
GŁOS LUDU
✦ W Vydavatelství OLZA - Wydawnictwie OLZA, s.r.o. wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P.O. BOX 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny: Henryka Bittmar ✦ Zastępca: Bogusław Krzyżanek ✦ Telefony: centrala 597 45 01 11, sekretariat 597 45 02 52 (i fax), dział sportowy 597 45 02 58, redaktorzy 597 45 02 42, 597 45 02 49, 597 45 02 56, e-mail: glosludu@ostrava.cz ✦ Filia redakcji: ul. Komenskiego 4, 737 01 Cz. Cieszyn, tel. 558 73 17 66, e-mail: glosludu@silesnet.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenskiego 4, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ✦ Adres wydawnictwa: Vydavatelství OLZA - Wydawnictwo OLZA, s.r.o., Čapka 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 48396761, e-mail: olza@silesnet.cz ✦ Ogłoszenia przyjmowane są w dni powszednie od godz. 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie; w Biurze Ogłoszeń Wydawnictwa „OLZA", przy ulicy Čapka 200/7 w Cz. Cieszynie w dni powszednie od godz. 8.30 do 15.30; dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ✦ Miejsce wydania: Ostrawa ✦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Předplatné tisku, s.r.o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia: tel. 541 23 32 32, fax: 541 61 61 60, email: abocentrum@pns.cz; reklamacje: 800 - 171 181. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ✦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o., ✦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa ✦ Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 14 STYCZNIA

■ TC 1:

5.00 W jaki sposób...
5.25 Spostrzeżenia Karla Kyncla
5.30 Fakty
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Czarujące przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Wiadomości ze świata
9.15 Droga w górę (s.)
10.00 „Raś U Zelené sedmy" (s.)
10.55 Oczarowani III (s.)
11.45 Niemajątność prawa szkodzi
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu
13.10 TV Klub Niesłyszących
13.40 Tygodnik kulturalny
13.55 Walizka (teletuniej)
14.45 Szczęście domowe
15.15 Doktor Quinn VI (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Kloski
16.15 Wspaniałe lata (s.)
16.40 Plecak
17.00 Pod korcem
17.20 AZ-quiz (teletuniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Simpsonowie XII (s. anim.)
18.35 Przyjaciele VIII (s.)
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Hornblower II (film ang. -1)
21.50 Reportaże TV Ostrawa
22.15 Wydarzenia, komentarze
22.40 Pogoda
22.42 Bramki, punkty, sekundy
22.50 W służbach specjalnych (s.)
23.30 Folkomotywy
0.20 Wydarzyło się...
0.35 Walizka (teletuniej)
1.20 Ucieczka z serialu (kom. TC)
2.50 Wielki pech
3.25 Fakty
4.10 U nas w „Kocourkově".

■ TC 2:

5.05 Wydarzenia europejskie
5.15 U nas w Europie
5.40 Co mogę dla siebie uczynić, czyli Jak zostać kobietą przez całe życie (dok.)
5.45 Wydarzenia w ekonomice
5.55 Wybierajcie prezydenta
6.25 Wiadomości TVS
6.45 Wydarzenia w świecie
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Time out
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 Az-quiz (teletuniej)
12.00 Euronews
12.25 Skarby świata (dok.)
12.35 Gorące piaski
13.30 Bajkowa niedziela
15.55 To jest język czeski...
16.40 Kierunek Europa: W finiszu!
17.00 Drwociże do nauczyciela
17.40 Rodzina z obowiązkiem szkolnym
18.25 Godziny nadliczbowe
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Świat motoryzacji
20.00 Zjawiska nadprzyrodzone w świetle nauki II (s. dok.)
20.50 Na pływalni z Janem Horalem
21.15 Wydarzenia w świecie
21.25 „Nevera po slovensky" (kom. słowac.)
22.40 Na krawędzi
23.30 X (czyli z razy nt. kultury)
0.00 Przerwany krok bociana (film franc.-grecki)
2.15 Muzyka kameralna.

■ NOVA:

6.00 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Teletubbies (s. anim.), 8.55 Planeta (dok.), 9.45 Klondike Fever (film kanad.), 11.30 Niewiarygodne przygody (film USA), 12.00 Yago, syn dżungli (s.), 12.45 Knots Landing (s.), 13.35 Luz Maria (s.), 14.25 To morderstwo, napisała XII (s.), 15.10 Andromeda (s.), 15.55 Brzydka Betty (s.), 16.40 Ochroniarz III (s.), 17.30 Właśnie teraz z regionów, 17.35 Zaryzykuj! (teleturniej), 18.05 M.A.S.H. (s.), 18.30 Pogoda, 18.40 Strażnik Teksasu (s.), 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.50 Sinan Toprak (s.), 21.40 Na własne oczy, 22.20 Wspomnienia o morderstwie (film USA), 23.50 Trzeci patrol III (s.), 0.35 Playboy nocą (s.), 1.35 Na własne oczy, 2.10 Tele Tele, 2.40 Wygodne życie, 3.30 „A" (talk show), 4.10 Zaryzykuj! (teleturniej), 4.35 Mallorca (s.).

■ PRIMA:

8.00 Agenci świata przestępczego (s.), 8.50 Weterynarz dr Engel (s.), 10.25 Wspaniali i bogaci (s.), 11.15 Prima jazda, 12.00 Bohater jednej nocy (kom. czes.), 13.35 Łowcy skarbów (s. dok.), 14.25 Hunter III (s.), 15.20 Doktor Stefan Frank V (s.), 16.15 Beverly Hills 90210 I (s.), 17.05 Grzeszna miłość (s.), 17.55 Sauna, 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Pogoda, 19.00 Wiadomości, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny i przyjaciele (s.), 19.55 Powód do ślubu (film kanad.), 21.35 Caruso show, 22.30 Gorączka II (s.), 23.20 Żonaty z zobowiązaniami (s.), 23.44 Na temat!, 23.50 Recepteriusz prima pomysłów, 0.45 Sauna.

ŚRODA 15 STYCZNIA

■ TC 1:

5.00 Sama w domu
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Poranek
8.45 Kloski
9.00 Wiadomości
9.05 U nas w „Kocourkově"
9.20 W jaki sposób...
10.00 Wybór prezydenta
13.00 Kolory życia
14.00 Pod korcem
14.15 Reportaże TV Ostrawa
14.45 Dwugłos (publicyst.)
15.10 Simpsonowie XII (s. anim.)
15.35 Przyjaciele VIII (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarujące przedszkole
16.35 Medusa
17.05 Animals
17.20 AZ-quiz (teleturniej)
17.50 Report (aktualności reg.)
18.10 Bajka
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia
19.35 Wydarzenia kulturalne
19.45 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie Sportki
20.00 Bananowe rybki (talk show)
20.45 Ciąg dalszy nastąpi (s. o serialach)
21.25 Na tropie
21.55 Fatalne chwile (Valec 1931)
22.10 Wydarzenia, komentarze
22.38 Bramki, punkty, sekundy
22.50 Szarada
23.45 Pamięć drzew
0.10 Dwugłos (2/13)
0.30 Country Express Praga - Nashville
1.00 Czarne liry
2.30 Świat motoryzacji
3.10 Golf 2003
3.25 Na pływalni z Janem Horalem
3.50 Powietrze - to nasze morze
4.10 Kalendarium
4.15 Terra musica.

■ TC 2:

5.00 Magazyn chrześcijański
5.30 Tygodnik kulturalny
5.45 Wydarzenia w ekonomice
5.55 Godziny nadliczbowe
6.25 Wiadomości TVS
6.55 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 Wasze boisko
9.00 Florian (film czes.)
10.30 Zjawiska nadprzyrodzone
11.25 AZ-quiz (teleturniej)
11.50 Mistrzowskie dzieła ze zbiorów czeskich
12.30 TV Edukacyjna
13.40 Rodzina z obowiązkiem szkolnym
14.00 Wspaniałe lata (s.)
14.25 Plecak
14.50 Magazyn chrześcijański
15.25 Trzymaj się!
15.45 Folkomotywy
16.25 Europa dziś
16.55 Wiadomość o stanie planety (2/3)
17.45 Historia według Roebrta Sedláčka
18.00 Japonia dziś
18.25 Godziny nadliczbowe
19.00 Wydarzenia w ekonomice
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.35 Izerska pięćdziesiątka (sport)
20.00 Bokser (film irlandz.-ang.)
22.20 Paszkwil
23.20 Blues Alive VII (koncert)
0.20 Czeska reżyseria teatralna
1.15 Miejscowości odpustowe (s. dok.)
1.35 Prosto w oczy.

■ NOVA:

6.00 Śniadanie z TV Nova, 8.30 Teletubbies (s. anim.), 8.55 Planeta (dok. przyrod.), 9.45 Podejrzany (film USA), 11.05 Niewiarygodne historie (s. USA), 12.05 Yago, syn dżungli (s.), 12.50 Knots Landing (s.), 13.40 Luz Maria (s.), 14.25 To morderstwo, napisała XII (s.), 15.15 Andromeda (s.), 16.00 Brzydka Betty (s.), 16.40 Ochroniarz III (s.), 17.30 Właśnie teraz z regionów, 17.35 Zaryzykuj! (teleturniej), 18.05 M.A.S.H. (s.), 18.35 Pogoda, 18.40 Strażnik Teksasu VIII (s.), 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 Gospoda (s.), 20.25 WW prawą chwilę (film USA), 22.15 Obywatelskie judo, 22.45 Pocałunek przed śmiercią (film amer.-ang.), 0.20 Trzeci patrol III (s.), 1.05 Playboy (s.), 2.05 Obywatelskie judo, 2.35 Rady ptaka Loskutaka, 3.10 „A" (talk show), 4.10 Zaryzykuj! (teleturniej), 4.35 Mallorca (s.).

■ PRIMA:

8.00 Agenci świata przestępczego (s.), 8.50 Weterynarz dr Engel (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.35 Prima jazda, 11.30 Krok za krokiem III (s.), 11.55 Prześladowani (film USA), 13.35 Łowcy skarbów I (s.), 14.25 Hunter III (s.), 15.20 Doktor Stefan Frank V (s.), 16.15 Beverly Hills 90210 I (s.), 17.05 Grzeszna miłość (s.), 17.55 Sauna, 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli..., 19.45 Bugs Bunny i przyjaciele (s. anim.), 19.55 Komisarz Rex VII (s.), 20.45 Benefis Jana Nedvěda, 21.45 Gra o przeżycie (film USA), 23.20 Żonaty z zobowiązaniami (s.), 23.45 Na temat!, 23.50 Świat 2003, 0.20 Salon samochodowy, 0.55 Sauna.

● ELH: HAWIERZÓW ZASKOCZYŁ FAWORYTA, ZWYCIĘSTWO TRZYŃCA
● II LIGA: ORŁOWA SPADŁA NA 2. MIEJSCU ●

Mařík zatrzymał Witkowice

■ HAWIERZÓW - WITKOWICE 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Bramka: 2. Martin Čech (Stuněk, Hrbek). **Kary** 5:4, bez wykorzystania, **sędzia** Šindler, widzów 1824.

Trudno powiedzieć, czy hokeiści Witkowic podcenili rywala. Faktem jest, iż w ciągu całego meczu ostrawianie prezentowali się bardzo nieciekawie, grali po prostu bez koncepcji. Gol **Martina Čecha** z 2. minuty ustawił losy tego derby. Witkowiczanie nie byli w stanie pokonać **świetnego Mařika** w bramce Hawierzowa, który udowodnił swoim trenerom, że warto na niego stawiać również w dalszych meczach. Trener Witkowic L. Svozil z upływem czasu zredukował grę do trzech formacji, ale i to mijało się z celem. W 52. minucie zaświeciło czerwone światło za bramką Mařika, ale sędzia dopatrzył się nieprzepisowego ustawienia witkowickiego gracza w polu bramkowym. „Zagraliśmy bardzo agresywnie w środku pola, i skutecznie rozbijaliśmy ataki Witkowic" - skomentował klucz do sukcesu trener Hawierzowa R. Kuhlek.

■ TRZYNIEC - ZNOJMO 4:3 w dogr. (2:2, 1:0, 0:1 - 1:0). Bramki: 5. Zadina (R. Král, Pletka), 6. L. Procházka (Pavelek), 24. Marek (Jančařík), 65. R. Král (Marek) - 14. Plch, 18. Snopek, 56. Beniák. **Kary** 5:7, wykorzystane 2:2, **sędzia** Jebavý, widzów 4081.

Gospodarze rozpoczęli mecz w wielkim stylu. Po sześciu minutach prowadzili nad rywalem 2:0. W 5. minucie trzyńczanie wykorzystali pierwszą przewagę liczebną zasługą **Zadiny**, który idealnie spotykował podanie od R. Króla. Drugi gol do siatki Znojma był efektem umiejętności, ale i dużej porcji szczęścia obrońcy **Libora Procházki**. Trzyniecki defensor wystrzelił z połowy lodowiska, a krążek ku zaskoczeniu wszystkich, w tym zwłaszcza golkipera Znojma Altrichtera, wpadł do bramki. Stalownicy znaleźli się w komfortowej sytuacji, ale złudzenia co do łatwego meczu rozwiali goście jeszcze do końca pierwszej przerwy. Lakosil dwukrotnie skapitulował podczas osłabienia - w 14. minucie Plch, a w 18. minucie Snopek doprowadzili do stanu 2:2.

Do drugiej i trzeciej odsłony trenerzy zaordynowali swoim podopiecznym bardziej defensywną taktykę. Zwłaszcza gracze Trzyńca, zwalczywszy siłę ofensywną znojemskich orłów, mieli za zadanie brać dostępę do własnej bramki. Drugą tercję wygrali stalownicy 1:0 (24. **Marek**), ale w obronie często nieprzyjemnie zgrzytało. Goście konsekwentnie szli za ciosem i w III tercji doczekali się wyrównania (w 56. min. Beniák) - skądinąd po fatalnym błędzie trzynieckiej defensywy. Pięciominutowa dogrywka to zawsze gra wahank. Goście po błędzie technicznym (zbyt dużo graczy na lodzie) i w konsekwencji tego osłabieni przegrali z Trzyńcem. Gola na wagę dwóch punktów zdobył kapitan R. Król. „Nie był to łatwy mecz. Znojmo dysponuje dobrym zespołem, który potrafi strzelać bramki" - powiedział Pavel Marek.

JANUSZ BITTMAR

W innych meczach: Zlin - Pardubice 5:1, Slavia - Wsecin 4:1, Pilzno - Liberec 5:4, K. Wary - Sparta 4:0 itd. **Lokaty:** 1. Pardubice 85, 2. Slavia 77, 3. **Witkowice 63**, 4. Sparta 63, **5. Trzyniec 62**... 13. Zlin 43, **14. Hawierzów 14 punktów.**

■ II LIGA: ORŁOWA - N. JICZYN 6:5 w dogr. (1:1, 3:3, 1:1 - 1:0). Bramki: 13. Moravec (Řeřucha, Gřegoř), 21. Grimm (Dvořák), 31. Gřegoř (Kudela, Řeřucha), 37. Luka (Piecha), 50. Jalko (Grimm), 62. Gřegoř (Luka) - 6. i 53. Macháček, 29., 30. i 40. Jakubů. **Kary** 3:6, **sędzia** Janda, widzów 1200.

Zbyt dużo błędów w defensywie popełniali tym razem gracze Orłowej. Pojedynek z Nowym Jiczynem dlatego do ostatnich chwil trzymał w napięciu. „Złotego" gola zdobył w 74. sekundzie przedłużenia Gřegoř, rewanżując się trenerowi za swoje słabsze momenty w meczu. Dogrywka z Nowym Jiczynem zadecydowała o tym, iż orłowianie stracili pierwsze miejsce w tabeli grupy wschodniej. Największy rywal HCO w obecnym sezonie, Sareza Ostrawa, zwyciężyła w regulaminowym czasie 4:1 z Frydkiem-Mistkiem i wyprzedza Orłowę o jeden punkt. **Lokaty:** 1. S. Ostrawa 69, 2. Orłowa 68, 3. Ołomuniec 67, 4. K. Brno 59 itd. **Jutro** Kromierzyż - Orłowa. **(J.K.)**

„IZERSKA PIĘĆDZIESIĄTKA" MNIEJ GÓRZYSTA

Dobra lokata T. Fójcika

Pomimo złych warunków pogodowych, które uniemożliwiły w niedzielę w Libercu start drugiego konkursu Pucharu Świata w skokach narciarskich, bez większych przeszkód odbyła się już 36. edycja popularnego narciarskiego biegu długodystansowego „Izerska pięćdziesiątka". Na starcie imprezy, która zwabiła do Bedrzychowa koło Liberca rekordowych 3584 zawodników w różnych kategoriach wiekowych, nie zabrakło też reprezentantów z Zaolzia.

W biegu na dystansie 50 km techniką klasyczną pierwsze trzy miejsca zajęli ci sami biegacze, co przed rokiem. Zwyciężył z czasem 2:10:08 Szwed Oskar Svärd, przed Stanislavem Řezáčem z Hradca Kralowej (2:11:04) i Raulem Olle z Estonii (2:11:06). Na 383. miejscu zakończył rywalizację **Wawrzyniec Fójcik** (KS Cierlicko), który uzyskał czas 3:13:49. Duże powody do radości ma natomiast **siedemnastoletni Tadeusz Fójcik.** Zawodnik klubu sportowego SGV Wrbno pod Pradziadem w silnej konkurencji zajął **w biegu na 25 km dobrą 16. lokatę (1:08:37)** i poprawił swój rezultat z zeszłego roku o prawie 20 minut. Podobnie jak w poprzedniej edycji triumfował Tomáš Jakoubek (Yoko Team) z czasem 0:59:23.Tadeusz Fójcik traktuje liberecką imprezę jako miłe urozmaicenie sezonu, którego ukoronowaniem powinien być start w Mistrzostwach RC w narciarstwie klasycznym (pod koniec stycznia w Nowym Mieście na Morawach).

Trasa wyścigu miejscami była mocno zlodowaciała, ale organizatorzy starali się jak mogli, by zapewnić wszystkim uczestnikom biegu niemal komfortowe warunki. „Zrezygnowano z kilku ostrzejszych zjazdów, mogących zagrażać zdrowiu, z tego też powodu trasa wyścigu była mniej górzysta, niż wszyscy przewidywali" - powiedział naszej redakcji uczestnik biegu Wawrzyniec Fójcik. „Trochę szkoda, że wbrew zapowiedziom nie wzięła udziału w wyścigu była znakomita reprezentantka RC Kateřina Neumannowa, bo byłoby jeszcze bardziej magicznie. Jednak dzięki zaszeregowaniu „Izerskiej pięćdziesiątki" po raz pierwszy do prestiżowego grona „FIS Marathon Cup", na trasie i tak można było spotkać wielu zawodowców, znacznie więcej niż w zeszłym roku". Następne zawody odbędą się w najbliższą niedzielę w austriackim Lienzu (trasa 65 km techniką dowolną). **(jb)**

KARWINA TRENUJE PRZED WZNOWIENIEM INTERLIGI

Banik wrócił z Warszawy

Piłkarze ręczni Banika Karwina powrócili z turnieju w Warszawie, gdzie od piątku do niedzieli rozegrali trzy mecze kontrolne, służące za przygotowania do zbliżających się kolejnych zmagań w czesko-słowackiej Interlidze. Najbliższy mecz w Interlidze czeka na karwiniaków 22 stycznia w Bratysławie.

Warszawski turniej był świetną okazją dla nowego trenera Banika J. Nováčka, do bliższego zapoznania się z kadrą trzykrotnego mistrza RC. W związku z tym, że karwiniacy nie wyjechali do Polski w najsilniejszym składzie - jak już informowaliśmy w poprzednim numerze, zabrakło reprezentantów Farářa, T. Heinza, Titkowa, czy bramkarza Galii (narodziny syna) - trener Nováček mógł sprawdzić bez pośpiechu formę kilku utalentowanych, młodych zawodników. Największe wrażenie wywarł na trenerze Szymański, który w trzech spotkaniach zdobył 16 bramek. W dobrym świetle zaprezentowali się w Polsce również inni juniorzy - Brůna, Pożárek i Mrózek.

Wyniki spotkań Banika w Polsce: B. Karwina - W. Warszawa 22:29 (mecz odbył się bezpośrednio po pięciogodzinnej podróży karwiniaków autokarem); B. Karwina - Kielce 33:32 (pojedynek z 3. zespołem polskiej ligi); B. Karwina - B. Podlaska 33:31 (na zakończenie turnieju). **Najlepsi strzelcy Banika:** Prokopec 19, Konečný 17, Szymański 16, Pożárek 8.

Dziś Banik zagra towarzysko z Ostrawą (w hali na „Čapkarni" w Ostrawie-Przywozie), a w piątek na własnym parkiecie z Powaską Bystrzycą. **(Ok)**

▲ **SPORTKA:** 6, 13, 14, 24, 36, 41, (8). **II LOSOWANIE:** 12, 19, 28, 31, 33, 36, (32). **SAZKA:** 2, 1, 1, 2, 0, 0, 2, 2, 1, 1, 0, 1. **SZANSA:** 663 860. **5 z 40:** 1, 2, 9, 10, 16. *(Bez gwarancji)*

SPORT POLSKI

❒ **SKOKI NARCIARSKIE. Austriak Thomas Morgenstern** wygrał sobotni konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich w Libercu. Drugie miejsce zajął jego rodak Andreas Widhoelzl, a trzeci był Czech Jakub Janda. **Adam Małysz** uplasował się na 16. pozycji, a **Robert Mateja.** Po konkursie w Libercu nastąpiły zmiany w klasyfikacji generalnej PŚ. Liderem pozostał szósty w sobotę Fin Janne Ahonen (722 pkt.), Małysz jest czwarty (572 pkt.). Najbliższy Puchar Świata - w sobotę i niedzielę w Zakopanem.

ADRIAN BROMEK WYSTĄPIŁ W SYLWESTROWYM PIĘCIOBOJU PŁYWACKIM

To już drugie zwycięstwo

Dla kibiców Adriana Bromka - utalentowanego 10-letniego pływaka - mamy kolejną dobrą wiadomość. Otóż ten uczeń PSP w Olbrachcicach i zawodnik klubu Kosatki Karwina wygrał kolejne zawody. Tym razem międzynarodowy sylwestrowy pięciobój pływacki, którego 30. edycja odbyła się 28-29 grudnia we Wsecinie. Było to już drugie zwycięstwo Adriana w tych zawodach. W roku 2001 wygrał tę samą kategorię jako dziewięciolatek.

Rywalizację o główną nagrodę wsecińskich zawodów Adrian Bromek wygrał z kilkudziesięcioma pływakami z całej republiki i ze Słowacji, uzyskując 1287 punktów. Na wynik ten złożyły się trzy zwycięstwa w biegach na **100 m delfinem** (1:25,2 - 216 pkt.), **na 100 m styl. grzbietowym** (rekord życiowy 1:23,7 - 267 pkt.) i **na 100 m styl. dowolnym** (1:09,6 - 304 pkt.), drugie miejsce **na 200 m styl. zmiennym**(2:56,7 - 291) oraz trzecia lokata w **żabce na 100 m** (rek. ż. 1:38,8 - 209).

Ojciec Adriana, Gustaw Bromek, udostępnił nam listę najlepszych wyników uzyskanych przez syna w latach 2001 i 2002. Porównanie tych czasów świadczy o szybkim rozwoju talentu chłopca. Oto niektóre z tych czasów. **Delfin: 50 m** - 0:39,80 i 0:35,60, **100 m** - 1:32,50 i 1:24,00; **grzbiet: 50 m** - 0:41,20 i 0:38,40, **100 m** - 1:27,60 i 1:23,70; **żabka: 50 m** - 0:45,90 i 0:44,81, **100 m** - 1:41,40 i 1:38,80; **styl dowolny: 50 m** - 0:35,20 i 0:30,80, **100 m** - 1:15,40 i 1:08,06, **200 m** - 2:54,10 i 2:30,80, **400 m** - 6:05,60 i 5:30,30, **800 m** - 12:28,40 i 11:04,70, **1500 m** - 23:43,80 i 22:19,60; **styl zmienny: 100 m** - 1:28,40 i 1:24,70, **200 m** - 3:09,10 i 2:54,60.

Ze wszystkich stylów pływackich Adrianowi Bromkowi najmniej leży żabka. I z pewnością zrezygnowałby z jej uprawiania, gdyby nie fakt, że potrzebna mu jest do tego, aby mógł startować w biegach w stylu zmiennym i w takich chociażby zawodach, jak wseciński turniej sylwestrowy. Swoją drogą - ciekawe, czy i w tegorocznym, 31. jego wydaniu uda mu się zdobyć główną nagrodę? **(s)**